Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 26-49. Ogłoszenia drobne od 20 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 160 zł., za tekstem od 40 — 130, nekrologi od 30 — 150.

Nr 74 (673) B ŚRODA, 16 MARCA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

W 101 rocznicę Wiosny Ludów

Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej

Uroczysta akademia w Warszawie

14 bm. w przeddzień węgierskiego święta narodowego odbyła się w Warszawie uroczysta akademia, na którą przybyli ministrowie: Modzelewski, Rapacki i Dybowski. Obecny był również dziekan Korpusu Dyplomatycznego ambasador Zw. Radzieckiego Lebiediew.

Akademię zagaił sekr. gen. Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej dr Henryk **Minc**, zapraszając do Prezydium m. inn. min. **Rapackiego**, min. **Dybowskiego**, wicemin. **Balickiego**, min. **Matuszewskiego**, przewodniczącego KCZZ **Ochaba**, posła **Arczyńskiego** oraz posła Węgierskiej Republiki Ludowej Bela **Szanto**.

Minister Rapacki przypomniał w przemówieniu znaczenie rocznicy 15 marca, stwierdzając, iż przed 101 laty, w dniach „Wiosny Ludów" i rewolucji węgierskiej, zapoczątkowała się prawdziwa, zespalająca masy ludowe obu krajów przyjaźń polsko-węgierska. Zastąpiła ona dawną, opierającą się na wspólnocie interesów klas posiadających, przyjaźń, która była często kierowana przeciw ludowi pracującemu, obu krajów.

Od stu lat walka naszych krajów toczyła się o wyzwolenie społeczne chłopa, o zniesienie pańszczyzny. Oba narody czerpały wspólnie gorzką naukę historii i w latach ostatnich umiały z niej wyciągnąć wnioski.

Mówca wskazał na analogię w historii obu naszych krajów na przestrzeni ostatniego stulecia, a następnie wymienił realne osiągnięcia narodu polskiego i węgierskiego, uzyskane w ostatnich latach, dzięki zdobyczom Rewolucji Październikowej, która zniszczyła imperializm carski i przygotowała grunt do zniszczenia imperializmu niemieckiego, a więc tych sił, które gnębiły oba kraje.

Min. Rapacki zobrazował sukcesy Węgierskiej Republiki Ludowej w powojennej odbudowie i rozbudowie przemysłu, stwierdzając, iż naród polski wita te zdobycze z najwyższą radością.

Każde osiągnięcie narodu węgierskiego jest też i naszym sukcesem, ponieważ wzmacnia siły pokoju. Rozbudowa naszych przemysłów nie ma na celu uzależnienia sąsiadów od siebie, ale zmierza do zapewnienia dobrobytu szerokim masom. W takiej to współpracy każdy tysiąc ton produkcji jest jednakowym sukcesem dla obu stron, jest miarą postępu.

„Wiemy dzisiaj — powiedział min. Rapacki — że w walce o pokój, która toczy się na całym świecie, właśnie my, a nie imperialiści i ich pomocnicy, reprezentujemy najwyższe ideały moralne ludzkości, reprezentujemy obóz walki o sprawiedliwość społeczną. Dziś, kiedy jak przed stu laty, reakcja światowa chciałaby po raz drugi obrócić w niwecz nową i prawdziwą „Wiosnę Ludów" w Polsce, na Węgrzech i w innych krajach, układ sił jest zupełnie inny. Zamiast Mikołaja I na Wschodzie jest Ostoja Pokoju — Zw. Radziecki.

Nie ma już dziś sprzeczności między narodami demokracji, jest braterska współpraca i dlatego też na nowo i ze stokroć większą siłą powtórzyć możemy za wielkimi bojownikami „Wiosny Ludów", że wszystko co robimy, każdy nasz sukces, każda przekroczona cyfra planu jest „za naszą i waszą wolność", „za nasz i wasz pokój". Ta wspólna wasza i nasza sprawa — kończy min. Rapacki — jest najtrwalszym fundamentem naszej przyjaźni".

Przemawiający następnie poseł Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie p. Bela **Szanto**, po odtworzeniu wypadków historycznych Węgierskiej „Wiosny Ludów" zobrazował wspólny wysiłek obu naszych narodów w celu odbudowania zniszczeń zadanych przez faszyzm i zapewnienia obu krajom lepszego jutra.

Bogata część artystyczna zamknęła manifestację przyjaźni polsko-węgierskiej.

Sekretariat Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w Obronie Pokoju — w Polsce, komunikuje, że wszelkie oświadczenia i zgłoszenia związane z Kongresem Paryskim należy kierować na adres Sekretariatu:

WARSZAWA.

UL. WIEJSKA 12-a.

Sekretarz Generalny, Jerzy BOREJSZA.

Węgierski folklor

Ubiory wieśniaków węgierskich odznaczają się różnorodnością barw i deseni. Na zdjęciu mieszkańcy okolic podgórskich w odświętnych regionalnych strojach.

Uroczystości na Węgrzech z okazji powstania Frontu Ludowego

BUDAPESZT (PAP). 14 bm. rozpoczęły się uroczystości, związane z powstaniem Frontu Ludowego i zwołaniem pierwszego Kongresu Frontu.

W akademii im. Kossutha odbyła się uroczysta promocja 400 nowych oficerów — synów robotników i chłopów. W uroczystości tej wzięli udział prezydent Republiki—**Szakasits**, premier **Dobi**, wicepremier **Rakosi** i inni członkowie rządu.

USA odbudowują zdemontowane fabryki w Zachodnich Niemczech

(Od własnego korespondenta londyńskiego)

Z Frankfurtu nad Menem donoszą, że amerykańskie towarzystwa akcyjne „General Motors" i „Westinghouse Electric" przystąpiły do odbudowy szeregu wielkich, po wojnie zdemontowanych fabryk w Bawarii, w Hessen i Hessen-Nassau.

Wymienione towarzystwa akcyjne odkupiły za bezcen od dawnych właścicieli danych zakładów (firmy, „Mann', „BMW", „AEG", „Daimler-Benz" i „Brown Boveri") ocalałe budynki fabryczne w Augsburgu, Norymberdze, Moguncji, Gustawburgu, Mannheimie i innych miastach.

„General Motors" zamierzają w odbudowanych fabrykach produkować przede wszystkim **instalacje dla elektrowni, tanie samochody osobowe typu „Volkswagen" oraz kompresory i kotły dla kopalń.**

Komisja ekspertów „General Motors", która w styczniu b.r. badała możliwości odbudowy tych fabryk, orzekła, że już w końcu 1949 r. będzie można przystąpić do masowej produkcji w większości fabryk.

Zdaniem komisji dla uruchomienia pierwszej części tych zakładów konieczne są inwestycje na sumę 47 mil. dolarów.

Pierwsze partie najnowocześniejszych instalacji amerykańskich montuje się już w fabrykach firmy Mann w Norymberdze i Augsburgu. **„Westinghouse Electric Company" również odbudowuje 7 fabryk, które będą produkowały maszyny dla elektrowni, prostowniki i kable.**

Profesorowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej podejmują apel w sprawie Kongresu Pokoju

Zebrani na specjalnym posiedzeniu profesorowie Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej oraz profesorowie i asystenci Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie, jednomyślnie uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zebrani w dniu 12 marca br. w Collegium Pharmaceuticum UMCS profesorowie Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członkowie ZNP sekcji pracowników nauki szkół wyższych, wyrażają całkowitą solidarność z treścią odezwy Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualnej, w sprawie pokoju światowego, co stwierdzają własnoręcznym podpisem".

Profesorowie i asystenci Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej: rektor prof. dr T. **Kielanowski**, prorektor prof. dr J.**Parnas**, prof. dr St. **Lewicki**, prof. dr. **Ziemiecki**, prof. dr. M. **Turnau-Morawska**, prof. dr T. **Tomaszewski**, prof. dr **Apaszewski**, prof. dr **Klepaczko**, prof. dr A. **Malicki**, prof. dr **Hołobut**, prof. dr **Dłużewski**, prof. dr **Opieńska-Blaut**, prof. dr **Sławiński**, prof. dr W. **Stein**, prof. dr **Harassek**, prof. dr **Bielecki**, prof. dr **Goldschmiedt**, prof. dr **Łubnicki**, prof. dr Z. **Raabe**, dr J. **Podgórski**, prof. dr L. **Fleck**, doc. dr **Grzycki**, prof. dr. J. **Mydlarski**, prof. dr **Wiśniewski**, prof. dr **Jawłowski**, prof. dr **Kanior**, prof. dr Z. **Kalinowska**, prof. dr **Ziemnowicz**, prof. dr **Łoś**, prof. dr **Biernacki**, prof. dr **Waksmundzki**, doc. dr A. **Jahn**, dr **Towarnicki**, prof. dr **Chomiak**, dr W. **Mahrburg**, dr **Krwawicz**, mgr. **Skoczylas**, dr L. **Rawieński**, dr **Wielicki**, dr **Lewandowski**, dr **Kałużnicki**, prof. dr **Stelmasiak**, prof. dr Z. **Finik**, prof. dr J. **Freytag**, dr **Zakrys**, dr **Rymkiewicz**, mgr. **Wójcik**, prof. dr L. **Kaufman**, prof. dr **Malarski**, dr **Staśkiewicz**, prof. dr **Romanowski**, prof. dr **Motyka**.

Profesorowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: prof dr S.**Kawyn**, prof. dr A. **Wojtkowski**, prof. dr S. **Łoś**, prof. dr **Karbownicki**, prof. dr **Dobrzański** i prof. dr L. **Halban**.

Ogółem rezolucję podpisało 58 profesorów i asystentów obu uczelni lubelskich.

Wielkie demonstracje we Włoszech przeciwko paktowi atlantyckiemu

Starcie z policją w Rzymie

RZYM (PAP). W Izbie Deputowanych rozpoczęła się debata nad deklaracją rządową w sprawie przystąpienia do paktu atlantyckiego. Debatę otworzył przywódca socjalistów — Nenni. Stwierdził on, że wbrew temu, co usiłuje dowieść de Gasperi, pakt atlantycki nie mieści się w ramach ONZ.

W dniu, w którym rząd podpisze pakt atlantycki — oświadczył Nenni — Włochy stracą de facto niezależność, zdając się na łaskę Ameryki. Pakt ten przekreśla system zbiorowego bezpieczeństwa i ma wyraźnie agresywny charakter.

Mówca podkreślił dalej, że przystąpienie do paktu atlantyckiego forsowały przede wszystkim koła katolickie. Koła te usiłują ukryć pod maską rzekomej obrony religii swe machinacje wojenne i cele imperialistyczne.

Dziś jeszcze możliwe jest prowadzenie polityki zjednoczenia narodowego. Polityka taka musiałaby opierać się na trzech zasadniczych warunkach: 1) neutralność w polityce zagranicznej, 2) odprężenie wewnątrz kraju. 3) zjednoczenie sił, w celu rozwiązania podstawowych zagadnień bytu Włoch.

Obowiązkiem większości rządowej jest przeprowadzenie referendum ludowego w sprawie przystąpienia Włoch do paktu.

Po Nennim zabrał głos Giacarlo **Pajetta** z włoskiej partii komunistycznej.

Strategia amerykańska polega na tworzeniu baz, aby rozpalić płomień wojny daleko od swoich granic kosztem życia dzieci, kobiet i mężczyzn innych krajów. Nie zapewnia to jednak Ameryce sukcesów. Kiedy Amerykanie walczyli z faszyzmem, mieli po swojej stronie sympatię wszystkich ruchów wyzwoleńczych. Dzisiaj jednak Amerykanie wskrzeszają hitleryzm niemiecki i mają swoich zauszników wśród faszystów całego świata.

Włosi pragną — stwierdza Pajetta — aby Amerykanie wiedzieli, że pakt, jaki zamierza zawrzeć rząd włoski nie będzie miał rzeczywistej wartości, albowiem przeciwna mu jest większość włoskich mas pracujących. Żaden uczciwy Włoch — kończy mówca — nie będzie na żołdzie St. Zjednoczonych.

Strajki i demonstracje

RZYM (PAP). W całym kraju odbywają się potężne manifestacje przeciwko wciąganiu Włoch do paktu atlantyckiego.

W **Rzymie** tłumy kobiet i młodzieży zgromadziły się przed ministerstwem spraw zagranicznych wznosząc okrzyki przeciwko wojnie.

Zaalarmowane władze bezpieczeństwa wysłały oddziały policji zmotoryzowanej, która usiłowała rozproszyć manifestantów. Jednocześnie szef policji rzymskiej wydał rozkaz całkowitego opróżnienia centrum miasta. Ruch autobusowy i samochodowy został wstrzymany. Policja poczęła rozpędzać zebranych pałkami gumowymi. Akcja trwała kilka godzin, wobec zdecydowanego oporu manifestantów.

Aresztowano i osadzono w więzieniu około 60 osób. Spośród tłumu było wielu rannych i zabitych. Pomiędzy nimi znalazł się przypadkowo dziennikarz amerykański James Green, reporter agencji Associated Press.

W **Mediolanie** manifestacje protestu odbyły się w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych Pirelli, Breda, Alfa Romeo i Montecatini. Robotnicy przerwali pracę na przeciąg godziny.

Również w **Neapolu** przerwano pracę we wszystkich prawie fabrykach. Robotnicy wzięli udział w wielkich manifestacjach, zorganizowanych przez Front Ziem Południowych.

W **Piacenzo** proklamowano strajk generalny.

O demonstracyjnym przerwaniu pracy donoszą ze wszystkich ośrodków przemysłowych kraju, jak: **Turyn, Livorno, Pistoia, Genua, Piombino, Torni, Peruggia, Ancona, Pesaro** itd.

Zaniepokojenie prasy brytyjskiej

LONDYN (PAP). Dzienniki brytyjskie dają wyraz zaniepokojeniu brytyjskich kół politycznych z powodu opozycji przeciwko udziałowi w pakcie atlantyckim, ujawniającym się we Włoszech. Dzienniki podkreślają, że opozycja ta ogarnęła różne ugrupowania polityczne, nie ograniczając się do lewicy włoskiej.

„TIMES" w artykule wstępnym przyznaje, że nie tylko we Włoszech lecz i w całej Europie istnieje naturalny opór przeciwko agresywnym planom Zachodu.

W DNIU ŚWIĘTA WĘGIER

FAKT, że dzień 15 marca jest świętem narodowym nowej, ludowej republiki węgierskiej ma swoją głęboką wymowę. Dzisiejsze Węgry bowiem — po raz pierwszy w historii — urzeczywistniają te ideały, w imię których rozpoczęła się 15 marca 1848 r. węgierska Wiosna Ludów.

Wówczas to w Budapeszcie młodzież rewolucyjna proklamowała 12 punktów, w których lud węgierski domagał się własnego węgierskiego rządu i parlamentu, równości obywatelskiej wobec prawa, wolności prasy, zniesienia pańszczyzny, uwolnienia więźniów politycznych itd. — słowem domagał się niepodległości i wolności. Jak wszędzie w Europie, tak i tu rewolucyjny ruch ludowy został wkrótce krwawo stłumiony. Jak wszędzie w Europie, gdzie lud powstał do walki, tak i tu nie zabrakło Polaków. W walkach Węgrów lat 1848—1849 Polacy brali tłumny udział, w „Trybunie Ludów" Mickiewicz wzywał do walk o wspólną wolność Węgrów i Słowian, a nazwiska generała Bema, Dębińskiego, Wysockiego po dzień dzisiejszy są znane i czczone na Węgrzech. W naszym zaś Powstaniu Styczniowym brali udział liczni Węgrzy z Ottonem Hermanem na czele.

W tych najpiękniejszych tradycjach obu narodów — nie zaś we frazesach pobrzękujących szabelką oficerków, że „Polak — Węgier dwa bratanki" — należy szukać źródeł naszej rzeczywistej przyjaźni, która dziś dopiero, gdy oba nasze kraje są naprawdę wolne i niepodległe, może znaleźć pełny wyraz w stosunkach obu państw.

ŁĄCZĄ nas z Węgrami wspólne tradycje nie tylko z tego okresu. Na przestrzeni wieków oba narody walczyły przeciw obcej przemocy i przeciw własnej burżuazji, która i tu i tam rządziła podobnymi metodami półfeudalnego ucisku. Odmienne były losy naszych państw podczas wojny z hitlerowskimi Niemcami, ale w obu wypadkach były one wynikiem faszystowskiej, pronimieckiej polityki klik, rządzących i u nas i na Węgrzech wbrew woli ludów. Naród węgierski wbrew polityce swego rządu solidaryzował się z walką przeciw Niemcom — dowodzi tego m. in. fakt, że cywilni i wojskowi uchodźcy polscy zawsze znajdowali sympatię i współczucie u Węgrów.

Obu naszym krajom przyniosła wyzwolenie Armia Radziecka. W obu naszych krajach zwyciężył lud, który buduje kraj i życie na nowych zasadach.

Na Węgrzech, gdzie jeszcze do grudnia 1947 r. pod opieką partii t. zw. drobnych posiadaczy kluczowe pozycje w przemyśle i bankowości były w rękach zagranicznego kapitału, zaszły wiosną ub. r. zasadnicze zmiany. Upaństwowiono przemysł, wywłaszczono obszarników, szybko usuwa się zniszczenia wojenne, rozwija się szeroką akcję kulturalno-oświatową. Już pierwszy rok 3-letniego planu przyniósł znaczne sukcesy. Wymieńmy dla przykładu tylko dwie cyfry: w stosunku do 1947 r. wzrosła produkcja włókiennicza o 54,5 proc., a produkcja energii elektrycznej o 24 proc. Dawno już minęły czasy szalejącej inflacji, ustabilizowały się ceny, wzrosły płace robotnicze, podniosła się poważnie stopa życiowa mas pracujących.

Nic dziwnego, że reakcja nie ustaje w wysiłkach, by przeszkodzić odrodzeniu się Węgier. Ale działalność takich ludzi, jak Ferenc Nagy — odpowiednik Mikołajczyka — na emigracji i Mindszenty w kraju nie doprowadzi do skutków upragnionych przez ich mocodawców. Gwarancją tego jest ludowy ustrój dzisiejszych Węgier i ich polityka oparcia się o Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

W SYSTEMIE układów między tymi państwami ważną rolę odgrywa układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Węgrami zawarty w czerwcu ub. r. Jest on wyrazem nie tylko przyjaźni łączącej oba narody w przeszłości i teraz; nie tylko wspólnych celów gospodarczych i kulturalnych, ale również wspólnych dążeń do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa.

KAL.

Dyskryminacyjna polityka gospodarcza USA katastrofą dla krajów Europy zach.

BRUKSELA (PAP). Dziennik **„Drapeau Rouge"** w artykule pt. „St. Zjednoczone przeciwko Europie" analizuje opublikowane ostatnio w prasie światowej wiadomości o presji jaką Dep. Stanu USA wywiera na rządy krajów marshallowskich w kierunku zmniejszenia przez nie do minimum obrotów handlowych z państwami Europy wschodniej.

Mimo wywieranej presji — podkreśla „Drapeau Rouge" — Ameryka nie zdoła dopiąć swego głównego celu: nie potrafi przy pomocy blokady gospodarczej powstrzymać odbudowy ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Blokada gospodarcza państw Europy wschodniej — konkluduje dziennik — wywołać może jedynie katastrofalne skutki dla gospodarki krajów Europy zachodniej.

LONDYN (PAP). Dziennik **„Reynolds News"** zamieszcza artykuł wstępny, w którym omawia sytuację W Brytanii na rynkach światowych.

„Reynolds News" dochodzi do wniosku, że rozszerzenie handlu brytyjskiego jest możliwe jedynie drogą rozwinięcia stosunków z Europą wschodnią.

Pismo wita z uznaniem decyzję 9 wielkich firm brytyjskich, które zgłosiły udział w Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

Mimo presji St. Zjednoczonych W. Brytania pragnie wymiany handlowej z ZSRR i krajami Europy Wschodniej

PARYŻ (Obsł. wł.). W Paryżu śledzi się z dużym zainteresowaniem inicjatywę Wielkiej Brytanii w sprawie podjęcia negocjacji handlowych ze Związkiem Radzieckim. **Zwraca się uwagę, że inicjatywa angielska nastąpiła w momencie wywierania presji przez Stany Zjednoczone na kraje marshallowskie celem ograniczenia wymiany handlowej z krajami wschodniej i środkowej Europy.**

„Liberation" zaznacza, że Wielka Brytania nie zamierza zrezygnować z wymiany handlowej z krajami wschodniej Europy.

Podkreślając, iż Anglicy potrzebują koniecznie dostaw zboża radzieckiego, dziennik zapytuje, czy sprawa stosunków handlowych między Wschodem i Zachodem nie będzie przedmiotem obrad konferencji 5-ciu w Londynie „Liberation" przypomina przy okazji, że Włochy zawarły ostatnio układ handlowy z niemiecką strefą radziecką.

„Humanité" podkreśla również, że trudności gospodarcze Wielkiej Brytanii zmuszają ją wbrew presji amerykańskiej do rozważenia możliwości podjęcia rozmów handlowych ze Związkiem Radzieckim.

Nacisk na Szwecję

SZTOKHOLM (Obsł. wł.). Komentując wiadomości o nacisku USA na Szwecję, mającym na celu ograniczenie wymiany handlowej pomiędzy Szwecją a Europą wschodnią „Ny Dag" stwierdza, iż **kapitał amerykański wszczął szeroko zakrojoną akcję zdławienia szwedzkiego życia gospodarczego.**

Z jednej strony domaga się rząd amerykański ograniczeń handlu ze wschodnią Europą, z drugiej strony zaś kapitaliści amerykańscy uniemożliwiają Szwecji eksport jej produktów do krajów zachodnich i prowadzą walkę konkurencyjną, która zdaniem kapitału szwedzkiego, nosi wszelkie cechy nielojalności.

„Ny Dag" zaznacza, iż listy „towarów zakazanych" przedstawione przez USA, zawierają szereg towarów, ogromnie ważnych w wymianie handlowej między Szwecją a ZSRR i krajami wschodnio-europejskimi.

Przygotowania zagranicą

HAGA (PAP). Zw. Kobiet Holenderskich ogłosił odezwę, w której wita projekt zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju i zapowiada udział w pracach tego Kongresu.

MOSKWA (PAP) Prasa radziecka w dalszym ciągu publikuje odezwy organizacji radzieckich, deklarujących przystąpienie do światowej akcji w obronie pokoju.

14 bm. akces do Kongresu Pokoju zgłosiły: Centrala Zw. Spółdzielczych ZSRR, zw. zaw pracowników sztuki ZSRR i zw. zaw. pracowników stacji maszynowo-traktorowych.

Międzynarodowy Związek Dziennikarzy zgłasza akces

PRAGA (PAP). Sekretariat generalny Międzynarodowego Związku Dziennikarzy przesłał depeszę do komitetu organizacyjnego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju w Paryżu. **Międzynarodowy Związek Dziennikarzy zapowiada udział w pracach przygotowawczych i na samym Kongresie. Występując w imieniu dziennikarzy z 23 państw. Związek podkreśla, że głównym jego zadaniem jest walka przeciwko propagandzie wojennej i dążenie do realizacji przyjacielskich stosunków pomiędzy dziennikarzami wszystkich narodów.**

425 tys. górników strajkuje w USA

NOWY JORK (PAP). We wtorek rozpoczyna się strajk 425 tys. górników amerykańskich we wszystkich kopalniach, położonych na wschód od Missisipi.

Strajk proklamowany został na znak protestu przeciwko mianowaniu przez prezydenta Trumana — Jamesa **Boyda** na stanowisko dyrektora urzędu górniczego.

Desant wojsk brytyjskich w porcie Akaba

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje w depeszy z Bejrutu doniesienia radiowe o trwającym desancie wojsk brytyjskich w porcie Akaba (Transjordania).

Budżet Zw. Radzieckiego na 1949 r. przyspieszy realizację 4-go roku powojennej pięciolatki

Zakończenie sesji Rady Narodowości

MOSKWA (PAP). 14 bm. Rada Narodowości Rady Najwyższej ZSRR zatwierdziła jednomyślnie budżet państwowy ZSRR na rok 1949.

Po dyskusji przemawiał minister finansów ZSRR — **Zwierew.** Stwierdził on, że preliminarz budżetowy na r. 1949 i sprawozdanie o wykonaniu budżetu za rok ub. spotkały się z całkowitą aprobatą ze strony deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR. Budżet obecny odpowiada w pełni zadaniom, jakie stoją przed ZSRR w czwartym roku powojennego planu pięcioletniego.

Minister zakomunikował, że Rada Ministrów rozpatrzyła wnioski komisji budżetowych Rady Narodowości i Rady Związkowej o powiększenie dochodów budżetu państwowego o 835 mil. 300 tys. rubli i wyraża zgodę na te wnioski.

Deputowani powitali burzliwymi oklaskami oświadczenie min. Zwierewa, że skuteczne wykonanie budżetu na r. 1949 będzie miało ogromne znaczenie dla realizacji i przekroczenia programu czwartego roku powojennej pięciolatki stalinowskiej.

Po końcowym przemówieniu ministra Zwierewa **Rada Narodowości przyjęła budżet jednomyślnie.**

Po uwzględnieniu poprawek komisyjnych, budżet wykazuje po stronie dochodów 446 miliardów 43 miliony rubli oraz po stronie wydatków—415 miliardów 355 milionów rubli, czyli że **NADWYŻKA DOCHODÓW NAD WYDATKAMI WYNOSI 30 MILIARDÓW 688 MILIONÓW RUBLI.**

Następnie Rada Narodowości przystąpiła do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie do zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej przyjętych w okresie między czwartą a piątą sesją Rady Najwyższej ZSRR. Po referacie sekretarza Prezydium Rady Najwyższej **Gorkina,** Rada Narodowości jednomyślnie zatwierdziła dekrety.

Przewodniczący Kuzniecow zamknął na tym piątą sesję Rady Narodowości.

O godz. 18 rozpoczęło się na Kremlu czwarte posiedzenie Rady Związkowej Rady Najwyższej ZSRR.

Sztuki piękne

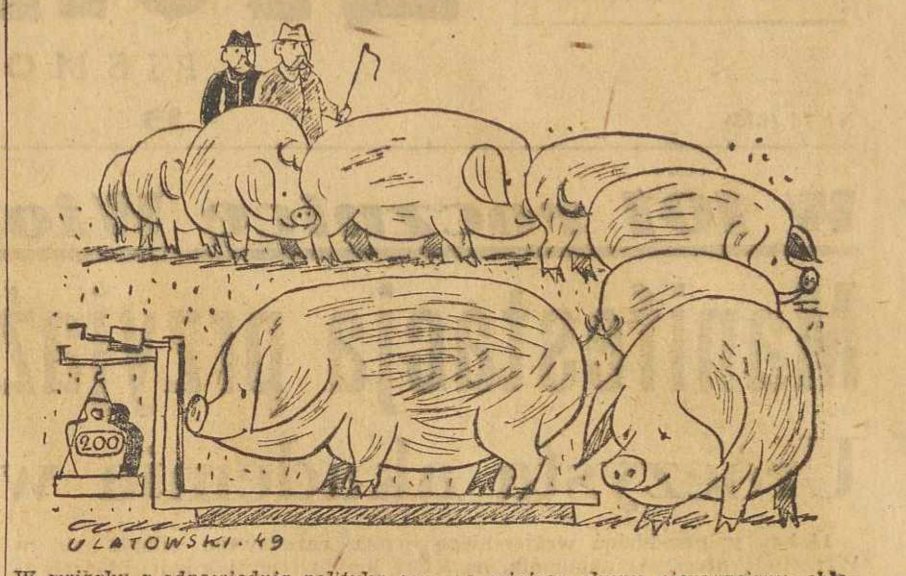

W związku z odpowiednią polityką cen na miejsca skupu nierogacizny, chłopi dostarczają niemal wyłącznie duże tuczne sztuki tzw. mięsno-słoninowe.

Delegacja chłopów polskich powraca do kraju

MOSKWA (PAP). 13 bm. min. Rolnictwa USRR **Mackiewicz** wydał przyjęcie na cześć delegacji chłopów polskich. Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu USRR i Biura Politycznego KCKP(b)U.

Przemówienie wstępne wygłosił min. Mackiewicz po czym zabrali głos członkowie delegacji chłopów polskich.

W czasie przyjęcia chłop małorolny **Stróżyk** wygłosił przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

„We wszystkich kołchozach zadziwiła nas planowa gospodarka, mechanizacja pracy, dokonywana przez stacje maszynowo-traktorowe, nowoczesne metody hodowli bydła i osiągane wspaniałe rezultaty, zwłaszcza bogate zbiory zbóż, dochodzące do 36 cetnarów z hektara".

Posłanka Zofia Tomczyk mówiła o ogromnym wrażeniu, jakie wywarła na niej rola kobiet w życiu kołchozu i w całym życiu społeczeństwa radzieckiego.

Kierownik delegacji **Kratko,** podsumowując wyniki pobytu drugiej delegacji chłopów polskich na Ukrainie, stwierdził, iż zwiedziła ona 27 kołchozów, 5 sowchozów, 10 stacji maszynowo-traktorowych, 11 dużych zakładów przemysłowych, 6 instytucji naukowych, 10 szkół początkowych i średnich, kilka Domów Dziecka, stacje doświadczalne, szereg muzeów i teatrów, zakłady lecznicze, Pałace Pionierów itd. Trzy grupy delegatów zwiedziły słynną elektrownię wodną na Dnieprze — Dnieproges.

„Pobyt w miastach i wsiach Ukrainy wywarł na nas wszystkich niezapomniane wrażenie — oświadczył ob. Kratko — przekonaliśmy się, iż głównym motorem rozwoju całego życia radzieckiego, jego przemysłu, rolnictwa i kultury jest wielka partia Lenina—Stalina, ciesząca się bezgranicznym zaufaniem i miłością całego narodu".

13 marca, po 2-tygodniowym pobycie na Ukrainie, druga delegacja chłopów polskich opuściła Kijów, udając się do Polski.

List młodzieży amerykańskiej do młodzieży Leningradu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała list Komitetu Wykonawczego „Postępowej młodzieży Ameryki" w stanie Pensylwania do młodzieży Leningradu.

Młodzież amerykańska — podkreślają autorzy listu — pragnie pokoju i podobnie jak to było dawniej znowu powróci na drogę postępu. Potrzebujemy pracy, oświaty i mieszkań, a nie wojny.

Potrafimy osiągnąć cele, do których dążymy — stwierdzają w konkluzji autorzy listu — jeśli połączymy się w przyjaźni i współpracy z młodzieżą radziecką i z młodzieżą całego świata.

Fiasko konferencji państw Beneluxu

HAGA (PAP). Konferencja przedstawicieli krajów Beneluxu w Hadze zakończyła się ogłoszeniem komunikatu, stwierdzającego, że w wyniku głębokich różnic w życiu gospodarczym Belgii i Holandii — podpisanie Unii odroczono do drugiej połowy 1950 r.

Według pierwotnego planu, unia Beneluxu miała wejść w życie 1 stycznia 1950 r.

Nowe plany podżegaczy wojennych

Rozmowy na temat „paktu Oceanu Spokojnego"

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Sydney, australijski min. Obrony **Deadman** oświadczył oficjalnie w Canberra, że prowadzone są obecnie rozmowy na temat zawarcia „paktu dla strefy Oceanu Spokojnego" na wzór paktu atlantyckiego.

„Pakt Oceanu Spokojnego" — powiedział Deadman — winien objąć zarówno kraje Imperium Brytyjskiego, jak i inne kraje.

Do Sydney przybył zastępca brytyjskiego min. kolonii LISTOWELL. Jak donosi prasa, ma on zapoznać rząd australijski z ostatnimi planami rządu brytyjskiego, związanymi z „paktem Oceanu Spokojnego".

Podobne rokowania — jak donoszą dzienniki — prowadzą przedstawiciele rządu brytyjskiego w Pakistanie, Indiach, Cejlonie, Południowej Afryce i w Kanadzie. St. Zjednoczone są w pełni poinformowane o tych rozmowach.

Nie wystarczą zapewnienia o neutralności

Naród szwedzki deklaruje wolę pokoju

SZTOKHOLM (PAP). Przywódca frakcji parlamentarnej szwedzkiej partii komunistycznej poseł **Hagberg** przemawiając w Värnamo oświadczył, że suwerenności i wolności narodu szwedzkiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo ze strony Zw. Radzieckiego, albowiem jako kraj socjalistyczny, Zw. Radziecki jest nastawiony pokojowo i stoi na czele frontu pokoju w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

Hagberg zaznaczył, że jak długo Szwecja współdziała w organizacji marshallowskiej, jak długo pertraktuje w sprawie przystąpienia do organizowanej przez Churchilla „Unii Europejskiej" i jak długo popiera w ONZ politykę podżegaczy wojennych, tak długo wszelkie deklaracje o rzekomej neutralności nie mają znaczenia.

Organ szwedzkiej partii komunistycznej „Ny Dag" stwierdza, że przystąpienie Norwegii do paktu atlantyckiego uczyniło walkę o pokój palącym zagadnieniem szwedzkiej polityki wewnętrznej. Ogromna większość narodu szwedzkiego nie chce wciągnięcia Szwecji do polityki imperialistycznej, nie chce przyłączenia się jej do żadnego agresywnego bloku.

BRUKSELA (PAP). Premier Spaak oświadczył na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, że przystąpienie Belgii do paktu atlantyckiego oraz zobowiązanie jakie Belgia w związku z tym zaciągnie, spowodują dodatkowe obciążenie skarbu państwa. Spaak zakomunikował, że Dep. Stanu USA domaga się zwiększenia budżetu wojskowego Belgii, co musi pociągnąć dalszą zwyżkę podatków.

Syn Hindenburga przed sądem

BERLIN (PAP). W Welsen, w pobliżu Hamburga, rozpoczął się proces denazyfikacyjny Oskara von Hindenburga, syna b. prezydenta Niemiec. Akt oskarżenia zarzuca m. in. Hindenburgowi, który był generałem armii hitlerowskiej, sfałszowanie testamentu swego ojca na korzyść Hitlera oraz udział w spisku, mającym na celu oddanie władzy Hitlerowi.

FRANKFURT (PAP). Gen. Clay ułaskawił skazanego na śmierć oficera SS Bruno Skierka, który polecił rozstrzelać więźniów w czasie ewakuacji obozu we Flossenburgu. Kara śmierci została zamieniona na karę dożywotniego więzienia.

Zmiana ustawy o paszportach

Posiedzenia Komisji Sejmowych

14 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem posła **Dąba** (PZPR) posiedzenie Sejmowej Komisji Administracji i Bezpieczeństwa, na którym poseł **Burdzy** (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o paszportach.

Po dyskusji, Komisja projekt ustawy przyjęła z poprawkami zgłoszonymi przez referenta.

14 bm. pod przewodnictwem posła **Kępczyńskiego** (PZPR) odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, na którym poseł **Kępczyński** (PZPR) zreferował rządowy projekt ustawy o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynaryjnych.

W dyskusji szczególny nacisk położono na niedostateczną ilość środków lokomocji dla lekarzy weterynaryjnych. W związku z tym Komisja uchwaliła dezyderat pod adresem Min. Skarbu i Ministerstwa Rolnictwa i R. R. ażeby w możliwie maksymalnym stopniu ułatwiono dostarczenie mechanicznych środków lokomocji lekarzom weterynaryjnym.

Oświatowcy polscy w Leningradzie

LENINGRAD (PAP). Z Moskwy przybyła w niedzielę do Leningradu, goszcząca w Zw. Radzieckim delegacja polskich pracowników oświaty z min. Skrzeszewskim na czele. Wraz z delegacją przybył ambasador RP w Moskwie Marian Naszkowski.

Członkowie delegacji zwiedzili w niedzielę miasto i okolice a wieczorem obecni byli na przedstawieniu sztuki „Wuj Wania" Czechowa w teatrze im. Puszkina.

Powstają młodzieżowe Koła Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

Młodzież ZMP i SP, zatrudniona w Zakładach Przemysłowych „Borysszew" w Sochaczewie postanowiła założyć koło Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej na terenie swojego zakładu pracy.

W związku z tym przesłano na ręce ambasadora CSR w Warszawie rezolucję, podkreślając w niej przyjazny stosunek młodzieży polskiej do czechosłowackiej.

Koło fabryczne ZMP w Sochaczewie pragnie nawiązać kontakt z młodzieżą jednej z fabryk chemicznych w Czechosłowacji. (j)

Sytuacja w Burmie

Spóźniona propozycja rządu na utworzenie odrębnego państewka Karenów

LONDYN (PAP). Jak podaje z Rangunu agencja Reutera, rząd Burmy wyraził zgodę na utworzenie w południowej części kraju odrębnego państwa Karenów. Należy przypomnieć, że szczep Karenów zbuntował się we wrześniu ub. roku i odniósł w ostatnich tygodniach szereg wielkich sukcesów w walce z wojskami rządowymi. Czołowe oddziały Karenów dotarły na odległość 40 km. na północ od Rangunu.

Znalazłszy się w bardzo krytycznej sytuacji, rząd w Rangunie wyraża spóźnioną zgodę na przyjęcie dawnych postulatów Karenów pod warunkiem, że **„złożą oni najwyżej do czwartku broń".**

Rząd w Rangunie, sprawujący praktycznie władzę zaledwie nad stolicą, obiecał również wspaniałomyślnie amnestię dla wszystkich innych powstańców. Ostatnie wiadomości z frontu wskazują, że wojska rządowe doznały na wszystkich odcinkach ciężkich porażek.

Pierwszy w Polsce doświadczalny basen dla nurków

W Gdańsku wybudowano i uruchomiono 4 b.m. doświadczalny basen dla nurków.

Pierwszy wszedł do napełnionego wodą basenu nurek — Józef Labudda, który następnie wraz z kolegami **zademonstrował po raz pierwszy w Polsce podwodne elektryczne spawanie i cięcie metali.** W zorganizowanym kursie, mającym na celu szkolenie tym najnowocześniejszym sposobem rozbieranie i naprawianie wraków i innych pływających obiektów bierze udział 15 nurków.

Pogrzeb polskiego górnika we Francji

PARYŻ (PAP). W miejscowości Montceau les Mines odbył się pogrzeb polskiego górnika Jana Wawrzynkowskiego, który padł ofiarą wypadku przy pracy. Za trumną zmarłego kroczyło 2.500 gurników.

Uporządkowanie grobów żołnierzy radzieckich

Pod przewodnictwem wojewody warszawskiego **Dury** obradował wojewódzki Obywatelski Komitet Uporządkowania Grobów Żołnierzy Armii Radzieckiej.

Jak wynika ze sprawozdań, dla poległych w bojach o oswobodzenie wojew. warszawskiego żołnierzy radzieckich, urządzone będą cmentarze w Sierpcu, Bolęcinie, Pułtusku i Makowie.

W stolicy przy Alei Żwirki i Wigury urządzony będzie wielki cmentarz, na którym spocznie ok. 7.000 żołnierzy radzieckich, poległych w bojach o wyzwolenie Warszawy.

MIJA PIERWSZY ETAP

PRZED miesiącem Rada Ministrów powzięła doniosłą uchwałę o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadaniach oszczędnościowych na rok 1949. Uchwała ta ustaliła dokładnie ZADANIA oszczędnościowe (globalne sumy) dla każdej gałęzi gospodarczej i administracji publicznej, DROGI, jakimi te oszczędności winny być realizowane, a wreszcie TERMINARZ prac w zakresie opracowania i zatwierdzenia planów oszczędnościowych.

Mija właśnie pierwszy, najważniejszy etap tych prac. Do dn. 15 marca rb. wszystkie centralne zarządy przedsiębiorstw uspołecznionych i wszystkie resorty administracji publicznej zobowiązane zostały do złożenia projektów zadań oszczędnościowych dla poszczególnych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, projektów opartych na materiałach zebranych bezpośrednio od tych ogniw organizacyjnych.

Jest to więc materiał najbardziej miarodajny, gdyż pochodzi bezpośrednio od zakładów produkcyjnych i innych komórek przedsiębiorczości uspołecznionej, które będą, praktycznie biorąc, ostatecznymi realizatorami podstawowych zagadnień oszczędnościowych.

Odgórne bowiem ustalanie szczegółów akcji oszczędnościowej, mijałoby się z celem. Co, gdzie, w jaki sposób, ile i w jakim czasie może być zaoszczędzone, o tym najlepiej wiedzą ci, którzy wykonują zadania produkcyjne, a więc pracownicy tych zakładów i ich kierownictwo.

Zresztą pod tym względem mają oni już doświadczenie z lat ubiegłych. Tak np. akcja oszczędnościowa zapoczątkowana w roku ub. na terenie naszych przedsiębiorstw przemysłowych, mimo że nie miała jeszcze charakteru ściśle ustalonego planu, mimo że miała raczej charakter doraźny, dała jednak poważny wynik (przeszło 31 miliardów zł oszczędności) A CO NAJWAŻNIEJSZE WYKAZAŁA GDZIE ISTNIEJĄ NAJWIĘKSZE MOŻLIWOŚCI DLA PRZEPROWADZENIA OSZCZĘDNOŚCI.

OTO w przemyśle w roku ub. zaoszczędzono najwięcej, bo 38 proc. ogólnej sumy oszczędności, na racjonalnym zużyciu surowców, półfabrykatów, różnego rodzaju materiałów pomocniczych oraz opału i energii elektrycznej; przeszło 18 proc. ogólnej sumy dały oszczędności w wyniku zmniejszenia kosztów ogólnych i specjalnych produkcji. Wreszcie trzecim, poważniejszym źródłem oszczędności było zwiększenie wydajności pracy w wyniku współzawodnictwa.

Większa wydajność pracy przyniosła przeszło 15 proc. ogólnej sumy oszczędności. Takie zagadnienia, jak wykorzystanie odpadków, zmniejszenie kosztów transportu, likwidacja przerostów administracyjnych itp., aczkolwiek stwarzają mniejsze możliwości w akcji oszczędnościowej, jednak w żadnym wypadku nie mogą być również pomijane. Nie mogą być pomijane tym bardziej, że różnorodność i wielokierunkowość gospodarki uspołecznionej, samo przez się wyklucza stworzenie jakichś sztywnych szablonów lub ściśle ustalonych norm oszczędnościowych, jednakowych dla wszystkich przejawów naszej działalności gospodarczej czy administracyjnej. To, co dla jednej gałęzi czy dla jednego zakładu pracy ma istotne znaczenie w planowaniu oszczędności, np. sprawa zmniejszenia odpadków i ich utylizacja w przemyśle włókienniczym, w innych przemysłach czy działach gospodarczych może mieć znaczenie zupełnie nikłe.

WSPÓLNĄ jednak zasadą dla wszystkich zakładów pracy przy realizowaniu zadań oszczędnościowych, musi być: usuwanie marnotrawstwa, rozrzutności i niesumienności w gospodarce materiałowej, wykorzystanie wszystkich rezerw produkcyjnych, a wreszcie podnoszenie wydajności pracy, racjonalizatorstwa i wynalazczości.

T. D.

Proces o nadużycia w przemyśle fermentacyjnym

W trzecim dniu procesu o nadużycia w przemyśle fermentacyjnym Sąd przesłuchał oskarżonych, przedsiębiorców prywatnych — **Hercza i Humińskiego,** po czym przystąpił do przesłuchania świadków, którzy potwierdzili m. in. fakt utrudniania nacjonalizacji browarów i branie łapówek przez osk. Oppenheima.

Sąd zarządził przerwę do 15 bm., kiedy przemawiać będą prokuratorzy i obrona.

Ze świata

WALKI W INDONEZJI

DŻODŻAKARTA. Dowódca indonezyjskiej armii republikańskiej Soederman oświadczył, że siły republikańskie są nienaruszone i zapowiedział wzmożenie walki partyzanckiej przeciwko Holendrom na Jawie i Sumatrze.

OLBRZYMIE ZYSKI KAPITALISTÓW BRYTYJSKICH

LONDYN. 2.236 wielkich przedsiębiorstw brytyjskich w r. 1948 wykazało zysk w wysokości 611 milionów funtów. Na przestrzeni roku dochody te wzrosły o 127 milionów, czyli o 26 proc.

KOMITET SZOPENOWSKI W SZWECJI

SZTOKHOLM. W skład Komitetu Roku Szopenowskiego w Szwecji weszli m. in.: rektor wyższej szkoły muzycznej w Sztokholmie prof. Einar Ralf, profesor tej szkoły Thor Mann, sekretarz Akademii Muzycznej w Sztokholmie Kurt Atterberg i dyrektor Królewskiej Opery Państwowej Harald Andre.

SZTANDAR REPUBLIKI NAD REZYDENCJĄ „PREZYDENTA" KOREI PŁD.

PENIAN. W tych dniach nieznane osoby wywiesiły nad rezydencją marionetkowego „prezydenta" Korei Południowej sztandar Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.

MANIFESTACJA BEZROBOTNYCH BELGIJSKICH

BRUKSELA. Odbyła się tu wielka manifestacja bezrobotnych. Manifestanci nieśli transparenty z napisami: „Żądamy pracy"! „Rząd — przyczyną naszej nędzy".

PRZEMYSŁ CZECHOSŁOWACKI PRZEKROCZYŁ PLAN

PRAGA. — Przemysł czechosłowacki zrealizował swój plan na luty rb. w 104,3 proc.

29 TYS. SZKÓŁ NA UKRAINIE

KIJÓW. Na Ukrainie działa obecnie ponad 29.000 szkół, do których uczęszcza 6 milionów dzieci i młodzieży.

ZESPÓŁ BALETOWY TEATRU W. P. W PRADZE

PRAGA. Przybył tu zespół baletowy Teatru Wojska Polskiego. Gości polskich powitał na dworcu dowódca garnizonu praskiego gen. Bjem.

Życie sportowe

Daniel Krzeptowski wygrywa czwórmecz o memoriał Br. Czecha

W czwartym i ostatnim dniu zawodów o memoriał śp. Bronisława Czecha — rozegrano slalom w dolinie Jaworzynki na trasie ok. 500 m, przy różnicy wzniesień ok. 150 m, na której ustawione było 68 bramek. Warunki terenowe, z uwagi na topniejący śnieg, były trudne. Ze zgłoszonych 36 zawodników — startowało 25, a konkurencję ukończyło 18.

Slalom wygrał niespodziewanie Samek Gąsienica Mieczysław („Gwardia — Wisła"), uzyskując łączny czas 2:48,4; 2) Bachleda Curuś (SNPTT) 2:52,2; 3) Popieluch (HKN) 2:53,0; 4) Dziedzic (HKN) 3:04,5; 5) Gąsienica-Ciaptak (SNPTT) 3:06,2; 6) Szczepaniak (SNPTT) 3:15,2; 7) Marusarz St. (SNPTT) 3:20,9; 8) Wawrytko Józef II (SNPTT) 3:22,3; 9) Nowak (PKLin) 3:46,2); 10) Daniel Krzeptowski (SNPTT) 3:50,0.

W wyniku czterech konkurencji czwórmeczu, pierwsze miejsce zajął Daniel Krzeptowski, z łączną sumą punktów 58,00, przed Dziedzicem — 58,45 pkt. i Kwapieniem 90.61 pkt., Wawrytką II, Gąsienicą-Ciaptakiem i Kulą.

Grandys wycofał się ze slalomu i zdekompletował w ten sposób drużynę HKN. W klasyfikacji drużynowej pozostała tylko jedna drużyna, mianowicie SNPTT, która w składzie: Krzeptowski, Wawrytko II i Gąsienica-Ciaptak zajęła pierwsze miejsce, z łączną notą 323,29 pkt. W klasyfikacji zespołowej SNPTT z możliwych do zdobycia 84 pkt. uzyskało 40, a pozostałe zaś zdobyli: HKN — 20, „Gwardia — Wisła" — 17, HKN (Bielsko) — 4 i AZS (Kraków) — 3.

S.K.S. ulega Marymontowi 1:5

W ub. niedzielę na boisku Marymontu przy ul. Potockiej 1 zostały rozegrane zawody towarzyskie piłki nożnej S.K.S. — MARYMONT z wynikiem 5:1 dla Marymontu.

Gra na ogół chaotyczna, ponieważ oblodzone boisko nie nadawało się do normalnej gry. Bramki dla Marymontu strzelili: Olszewski 2, Cybulski 2 i Jazłowiecki 1. Dla S.K.S. prawy łącznik.

Tenisiści węgierscy przegrywają w Moskwie

Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR przybyli do Moskwy czołowi tenisiści węgierscy, którzy rozegrali na krytych kortach stadionu „Dynamo" pierwszy towarzyski mecz z tenisistami radzieckimi. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Związku Radzieckiego w stosunku 4:2.

Poszczególne spotkania przyniosły następujące rezultaty: mistrz ZSRR Nowikow pokonał Stolpę 6:0, 6:3, Korczakin (ZSRR) wygrał z Pete 6:1, 6:4, Korbut (ZSRR) zwyciężył Birkasza 9:7, 6:2, Andrejew (ZSRR) wygrał z Vadem 6:0, 6:4. Katona (Węgry) pokonał Negrebeckiego 6:3, 9:7 oraz Asboth (Węgry) zwyciężył Ozerowa.

Uczniowie grają w ping-ponga

W Warszawie odbył się turniej szkół warszawskich w tenisie stołowym. Najlepszy poziom wykazali uczniowie gimnazjum Poniatowskiego (Wasylkowski, Jurko, Wyszyński). Zespół ten zajął pierwsze miejsce w turnieju. Następne miejsca zajęły: gimn. Batorego, gimn. Władysława IV i gimn. Jasińskiego.

Mecz szachowy Moskwa-Budapeszt

W ramach 6-ej rundy międzynarodowego meczu szachowego Moskwa—Budapeszt padły następujące wyniki: Auerbach (Moskwa) wygrał z Vaidą, Bronsztein zremisował z Szabo (Budapeszt), Kotow nie rozstrzygnął partii z Węgrem Sili, podobnie jak Smysłow (M) i Bienko oraz Ragozin i Gereben (Budapeszt).

Trzy dalsze partie zostały odłożone: Lilienthal (M) — Tipari, Flohr (M) — Florian i Simagin (M) — Barcza.

Po tych spotkaniach w meczu prowadzą szachiści radzieccy, mając zdobytych 23 pkt, w stosunku do 18 pkt. utraconych.

Sprzęt sportowy dla Polonii

W dniu 4 bież. mies. gospodarz KS Polonia Matliński przejął pierwszą część sprzętu sportowego przydzielonego przez ZZK. Wśród wyposażenia sekcji piłki nożnej, bokserskiej, tenisa stołowego i lekkoatletycznej znajdują się stopery, piłki argentyńskie, rękawice, pantofle itp. Ogólna wartość sprzętu wynosi ok. 400 tys. zł. W najbliższych dniach klub ma otrzymać dalsze transporty sprzętu.

Polonia obecnie organizuje sekcję lekkoatletyczną a w niedługim czasie ma powołać do życia sekcję szermierczą.

Półfinały pucharu WOZPN

W dalszym ciągu prowadzone są rozgrywki o puchar wiosenny WOZPN. W spotkaniach półfinałowych Samorządowiec wygrał z Ruchem z Piaseczna 3:2 (2:0) a warszawska Gwardia pokonała zespół drugoligowej Bzury z Chodakowa 2:1 (1:1).

Aby obfite były połowy

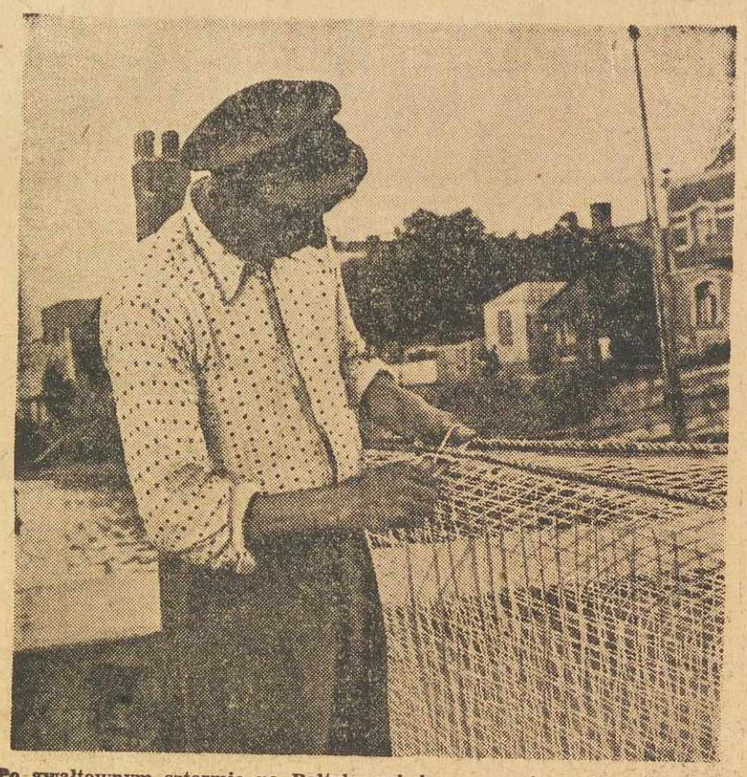

Po gwałtownym sztormie na Bałtyku rybak naprawia uszkodzone sieci

LISTY Z PARYŻA

Kłopoty „przedwiośnia"

(Od własnego korespondenta API dla „Życia")

Paryż, w marcu

Siedząc w swym ministerialnym gabinecie, minister Ramadier przez cały ubiegły tydzień mocno zatykał uszy. Bo chociaż okna szczelnie były pozamykane, niemiłe odgłosy przenikały zewsząd. Z Paryża. Z prowincji. Z całego świata. — Chcemy pokoju! — oświadczyła federacja kombatantów, powołując się na francuską konstytucję. — Żądamy pokoju! — demonstrowały w dniu 6 marca kobiety. — Precz z podżegaczami!—wołały kolejno wszystkie narody świata.

A minister wojny takich odgłosów nie lubi.

Jak bowiem w obecnej atmosferze światowego ruchu na rzecz pokoju — usprawiedliwić zwiększający się z każdym miesiącem budżet swego resortu? Niedawno, gdy minister zażądał dodatkowych dwustu kilkudziesięciu milionów na pokrycie wydatków, związanych z pobytem sztabu marszałka Montgomery w Fontainebleau — w całej nieomal prasie francuskiej wybuchła istna burza. „Już 40 milionów zostało utopionych..." — pisano.

Jeszcze nie przepisany...

Tymczasem, jak na złość, **31 marca mija termin „ujawnienia" Zgromadzeniu Narodowemu budżetu ministerstwa wojny na rok bieżący**

I tutaj właśnie — z powodów od siebie niezależnych — minister wojny wykazał nieoczekiwaną wstydliwość. Ani na radzie ministrów, ani w Izbie roczny budżet nie został ujawniony.

Trudno przecież w obecnej chwili wyskoczyć na Zgromadzeniu z oświadczeniem, że projektowany preliminarz wydatków, przewidujący 350 miliardów franków, jest za skromny i żądać przyznania na armię 548 miliardów.

Stary lis zawsze jednak znajdzie wyjście. I Ramadier oświadczył po prostu, że budżet nie został jeszcze przepisany na maszynie. Jedna bajecz ka więcej czy mniej... Drobiazg! Są zresztą inne dowody, że minister wojny nie jest drobiazgowy: nie bawi się w miliony — od razu wyciąga ręce po setki miliardów...

Aby jednak nie wykłuwać oczu podatnikom cyfrą 548.000.000.000—monsieur Ramadier zażądał a conto marca i kwietnia tzw. 2/12. Ale za to bez dyskusji. Taki ułamek zawsze skromnie wygląda — a przy tym ludzie nie widzą długiego szeregu zer... Dzięki stałej praktyce niewinnie wyglądających ułamków, rząd unika nieprzyjemnych dyskusji i udziela wyjaśnień na temat organizacji armii oraz wojskowej polityki. Gdy chodzi bowiem o pieniądze, votum nieufności zawsze wisi w powietrzu.

Ile idzie na szkoły?

Każdy rozumie, czemu na Ramadiera patrzą z zazdrością jego koledzy ministrowie. Im skąpi się milionów, a do jego worka bez dna sypie się półtora miliarda dziennie. Cóż może np. zrobić biedny minister wychowania narodowego? Oto przedstawiciel komisji wychowania narodowego — poseł Doutrellot przedstawił smutne sprawozdanie. Wynika z niego, iż dopiero za kilka set lat Francja przy obecnym tempie odbudowy posiadać będzie dostateczną ilość szkół — przy tym pan minister przyznać musiał z westchnieniem, że plan Marshalla ekwipunku dla szkolnictwa niestety nie przewiduje.

Dzieci uczą się w szopach — w stodołach — w na pół rozbitych budynkach. **43 okręgi w Wandei w ogóle nie posiadają szkół. W tej samej sytuacji znajduje się 20 okręgów w Departamencie Dolnej Loary.** W 27 okręgach nie ma klas dla chłopców — w 43 okręgach nie ma klas dla dziewcząt. W całym kraju wszystkie szkoły są przepełnione.

„Opłakany stan" — powiedział minister wychowania narodowego.

Na odbudowę szkolnictwa potrzeba 110 miliardów — przyznano zaś 17. Konstytucja głosi przymus nauczania — lecz rząd nie potrafi zapewnić miejsca w klasie wszystkim dzieciom w wieku szkolnym.

Jeden z komunistycznych posłów proponował Izbie, by obciąć 70 miliardów franków z budżetu ministerstwa wojny i przelać je na odbudowę szkół. W tym momencie Ramadier nerwowo szarpał swą bródkę, patrząc z wyrzutem: ach, ci komuniści. Oni zawsze tak!

A ile na wojsko?

Jak wygląda budżet ministerstwa wojny? **270 miliardów dla Metropolii, 80 miliardów dla kolonii oraz Indochin. Oficjalnie więc 350 miliardów.** Istnieją jednak pozycja ukryte. Już od dawna wróble na dachu ministerstwa wojny głośno ćwierkają o **548 miliardach rocznie.**

Charakterystyczne, że kiedy trzeba było 210 tys. franków na opublikowanie historycznych dokumentów z procesu norymberskiego, Schuman, Marie i inni ministrowie szlochali nieomal: w kasie ani grosza...

Jasne, że w tych warunkach monsieur Ramadier bał się powiedzieć głośno, jak sobie wyobraża 12/12 swego budżetu. Tym bardziej, że w tym samym dniu kongres Narodowej Rady Kombatantów o wolność i pokój pisał do Trumana:

„Panie Prezydencie — nasz rząd dał do zrozumienia, iż Francuzi mogliby się zgodzić na agresywną wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu pod przykrywką paktu atlantyckiego.

Rząd nasz wprowadził pana w błąd. Francuska konstytucja nie pozwala Francji na uczestniczenie w napastniczej wojnie".

A jednocześnie w Fontainebleau tysiące manifestantów defilowało przed siedzibą generalnego sztabu „Unii Zachodniej". Szyby drżały w pałacowych oknach, gdy tłum raz po raz wznosił okrzyki:

Mister Montgomery! Do domu!

Jerzy Rygier

ŚLUSARZE, MASZYNIŚCI, ROBOTNICY TOROWI

na kierowniczych stanowiskach w kolejnictwie

Władysław Kowalski przeszedł ciężką szkołę życia, nim zajął stanowisko wicedyrektora Kolei Państwowych we Wrocławiu. W 1922 roku, jako ślusarz, tuła się po różnych fabrykach. W 1928 roku zahacza się na okres dwuletni jako rzemieślnik w parowozowni kieleckiej, by po zwolnieniu za „nielojalny stosunek do władz" otrzymać w drodze łaski stanowisko robotnika drogowego gdzieś w pow. włoszczowskim. Z rzemieślnika na robotnika — tak wyglądał społeczny awans Władysława Kowalskiego przed rokiem 1939.

Po wojnie w krótkim czasie, awansuje poprzez szereg stanowisk w pracy społecznej i zawodowej, na stanowisko wicedyrektora Kolei we Wrocławiu.

Sześć miesięcy temu Władysław Kowalski spotkał się z kilkudziesięciu pracownikami kolejowymi, których losy przedwojenne i powojenne były zbliżone do jego losów i których — podobnie jak jego — Ministerstwo Komunikacji wysunęło na odpowiedzialne stanowiska w nagrodę za rzetelny i sumienny stosunek do pracy. Spotkanie nastąpiło na kursie, który zorganizowało Ministerstwo dla skróconego przeszkolenia w dziale administracji.

17 bardzo dobrze

Już samo uczestnictwo w kursie było awansem, gdyż prawo do niego uzyskali tylko ci, którzy wyróżnili się swą pracą. Sześciomiesięczny program centralnego wyższego kursu administracyjnego stawiał przed uczniami poważne zadania, którym jednak — trzeba to przyznać — w pełni sprostali. Wyniki mówią same za siebie. Na 38 absolwentów — 17 złożyło egzamin końcowy z postępem b. dobrym, 14 — z dobrym, a tylko 7 — z dostatecznym.

Powyższy wynik nabierze jeszcze większej wymowy, jeżeli zważy się, że uczestnicy tego kursu, to ludzie, którzy przeszli twardą szkołę życia, ludzie, rekrutujący się z kadr robotniczych i zatrudnionych podobnie, jak wyżej wspomniany Władysław Kowalski — w charakterze ślusarzy, maszynistów, torowych, czy innych funkcjonariuszy najniższych grup.

Cenne nagrody

W dniu 14 bm. w Min. Komunikacji wicem. Balicki wręczył 11-tu przodownikom tego kursu nagrody. Pierwszych 2-ch nagrodzonych otrzymało zegarki na rękę. Byli to **Władysław Kowalski** i **Adam Piasecki,** który zajął obecnie stanowisko kierownika działu w dyrekcji katowickiej. Nawiasem można dodać, że Piasecki przed wojną ukończył w 1933 r. Instytut Administracji Gospodarstwa w Krakowie i do roku 1935 pozostawał bez pracy. W 1938 roku został przyjęty na praktykanta w XII grupie uposażenia. Oczywiście, o dalszym kształceniu się nie mógł marzyć. Dziś studiuje on i jego żona, nie mówiąc o córeczce, która chodzi do szkoły powszechnej.

Dalszych 5-ciu nagrodzonych otrzymało zegarki kieszonkowe, a 3-ej następni — aparaty radiowe Tesla. Słuchacz kursu, Angerstein, przedwojenny ślusarz, zwolniony z pracy w 1932 r. — uczestnik walk w szeregach Dąbrowszczaków w Hiszpanii — otrzymał jako wyróżnienie za pracę na kursie — wieczne pióro. (As)

Przemysł tłuszczowy i spółdzielnie pod kontrolą NBP

Narodowy Bank Polski przejął kontrolę i bezpośrednie finansowanie wszystkich przedsiębiorstw, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Tłuszczowego.

Ponadto NBP przejmuje 15 bm. kontrolę i finansowanie powszechnych spółdzielni spożywców, zaś w terminie późniejszym spółdzielnie harcerskie, sportowe i wydawniczo-księgarskie.

Przemysł odzieżowy kształci fachowców

Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego ufundował 10 stypendiów po 5.000 zł. miesięcznie, dla studentów Politechniki Łódzkiej, którzy po ukończeniu studiów zobowiążą się do przepracowania 2 lat w przemyśle odzieżowym. Stypendyści będą przechodzili podczas studiów praktykę w zakładach przemysłu odzieżowego i po wyspecjalizowaniu się w poszczególnych działach, utworzą w przyszłości kadry instruktorskie.

Stypendia będą przyznawane kandydatom, wybranym w porozumieniu ze Związkiem Akademickim Młodzieży Polskiej.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „WATA"

Zakłady Przemysłu Opatrunkowego w Warszawie, ul. Letnia 4

zawiadamia akcjonariuszy

iż w dniu 26 marca o godz. 13-ej w kancelarii notariusza Baranieckiego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6, odbędzie się zwyczajne walne zebranie akcjonariuszy z porządkiem obrad: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie protokółu Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata 1945—1948, 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie Bilansu i Rachunku Strat i Zysków za lata 1945—1946—1947—1948, 4) Powzięcie uchwały o pokryciu strat, 5) Udzielenie Zarządowi absolutorium, 6) Uposażenie Zarządu, 7) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 8) Wolne wnioski. 5301-0

Z KRAJU

(Obsługa własna)

W KAŻDEJ WSI BIBLIOTEKA

WROCŁAW. Na terenie Dolnego Śląska przeprowadzane są zbiórki pieniężne, przeznaczone na zakup bibliotek. Wyniki zbiórek są dobre. I tak np. powiat jaworski zajął drugie miejsce na terenie woj. dolnośląskiego.

Na terenach, zamieszkałych przez ludność biedniejszą, akcja ta znalazła większe zrozumienie i poparcie (gmina Piotrowice).

Suma zbiórkowa w ostatnich dniach przekroczyła cyfrę 100.000.— zł.

OCHRONA WYBRZEŻA PRZEZ FACHOWE SIŁY

SZCZECIN. Zachodnie Wybrzeże posiada trzy obwody ochronne, które znajdują się w Ustce, Kołobrzegu i Darłowie. Zadaniem ich jest wzmacnianie wybrzeży morskich, usuwanie zniszczeń, spowodowanych przez sztormy, burze, wiatry itp. Roboty te muszą być wykonywane fachowo, a niestety specjalistów posiadamy w tej dziedzinie niewielu.

Z inicjatywy Wydziału Administracji Wybrzeża GUM w najbliższym czasie przeprowadzone zostaną kursy szkoleniowe. Celem ich będzie doszkolenie zawodowe pracowników obwodów, którzy posiadają już praktyczną wiedzę w zakresie umacniania wydm i ochrony Wybrzeża.

ROBOTNICY-AMATORZY-PLASTYCY

ŁÓDŹ. W ramach współzawodnictwa kulturalno-oświatowego w Łodzi przygotowuje się otwarcie wystawy prac amatorów-plastyków, będących członkami związków zawodowych.

Wpłynęły już liczne zgłoszenia robotników, zajmujących się sztuką plastyczną.

20 MILIONÓW NA BURSĘ

GRUDZIĄDZ. Zarząd Miejski w Grudziądzu przeznaczył 20 mil. zł na budowę bursy dla zamiejscowej młodzieży szkolnej. Równocześnie gmina Łasin w pow. grudziądzkim rozpoczęła budowę szkoły podstawowej kosztem 36 mil. zł.

Rozszerzenie form organizacyjnych

Komisji Kontroli Społecznej

Kancelaria Rady Państwa wydała okólnik, zalecający powołanie do Komisji Kontroli Społecznej przy Powiatowych Radach Narodowych — sekretarzy powiatowych społecznych komisji kontroli cen.

Prawie dwuletnia działalność Rad Narodowych na odcinku społecznej kontroli cen wykazała, iż w akcji kontrolnej napotyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostać obojętna. Powstała więc potrzeba nawiązania bliższej współpracy społecznej komisji kontroli cen z komisjami kontroli społecznej przy Radach Narodowych.

Współpraca komisji kontroli cen z komisjami kontroli społecznej przy Powiatowych Radach Narodowych uaktywni Rady Narodowe na polu walki z przejawami niedbalstwa, szkodnictwa gospodarczego i spekulacji.

Historyczny koncert Chopina

w czwartek w Filharmonii

20-letni Chopin wystąpił 17 marca 1830 r. z koncertem w Teatrze Narodowym, osiągając ogromny sukces artystyczny. Dyrektor Opery Warszawskiej, Karol Kurpiński, notował w swoim dzienniku: „Z rana była próba koncertu fortepianowego p. Chopina. Wieczorem liczna publiczność (bo nawet zapełniła miejsce orkiestry) wielkimi oklaskami przyjmowała kompozycję i grę młodego artysty. Sam instrument nie był dogodny do tak obszernego miejsca".

W czwartek, 17 bm., o godz. 19-ej, koncert będzie odtworzony przez Jerzego Żurawlewa i Władysława Kędrę oraz orkiestrę Filharmonii Stołecznej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. Na program złożą się utwory koncertu sprzed 119 laty: uwertura do opery „Leszek Biały" Józefa Elsnera (nauczyciela Chopina z Konserwatorium), Wielka Fantazja na tematy polskie op. 13 i koncert F-moll Fryderyka Chopina.

Patrole społeczne ZAMP działają w Poznańskiem

Ponad 2000 studentów poznańskich, zorganizowanych w Zw. Akad. Młodzieży Polskiej (ZAMP) rozwija żywą działalność naukową, szkolenia ideologicznego oraz obozów zimowych. O dobrych wynikach tej działalności świadczą m. in. osiągnięcia 3 „patroli społecznych" młodzieży poznańskiej, działających w okresie ferii zimowych na Ziemi Lubuskiej. 20 studentów, należących do tych patroli, otrzymało za ofiarną pracę nagrody w postaci biblioteczek. Należy zaznaczyć, iż na terenie kraju działało 26 zespołów — ze wszystkich ośrodków akademickich, rozwijających akcję społeczną w formie patroli społecznych.

W związku z ogólnopolską akcją współzawodnictwa w dziedzinie pracy społecznej ośrodek poznański ZAMP wezwał do współzawodnictwa okręgi szczeciński i gdański ZAMP.

Zespół Gdańsk—Gdynia przekroczył plan przeładunków

W obrocie towarów zespołu portowego Gdański — Gdynia w lutym rb. przekroczono plan przede wszystkim w przeładunku artykułów masowych.

Węgla przeładowano 825.000 ton, co stanowi wykonanie planu w 131 proc., drzewa — 19.000 ton (317 proc.), nawozów sztucznych 34.000 ton (170 proc.).

Tankowiec wodny w porcie szczecińskim

W porcie szczecińskim uruchomiono tankowiec wodny „Wega", wyremontowany przez ekipę wydziału taboru pływającego Szczecińskiego Urzędu Morskiego. Pojemność jego wynosi 50 ton.

Będzie on zaopatrywał statki w słodką wodę.

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie

Plan akcji na 1949 rok

W Zarządzie Głównym ZSCh odbyła się 14 bm. konferencja wojewódzkich inspektorów współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Obrady miały na celu omówienie planu tegorocznej organizacji współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie organizuje ZSCh w ścisłej współpracy z władzami państwowymi, partiami politycznymi, zw. zaw., samorządem terytorialnym, ZMP oraz innymi organizacjami społecznymi.

Zasadniczą rolę w organizowaniu współzawodnictwa odgrywają komisje gromadzkie i zespołowe.

Przy ustalaniu minimum normy produkcyjnej, brana będzie pod uwagę jakość gleby, ilość nawozów pomocniczych, stosowana w r.ub., warunki kontraktacji itp.

Współzawodnictwo w gromadzie, oparte zostanie na organizowanych obecnie gromadzkich zespołach branżowych. Głównym zadaniem zespołu branżowego jest przekroczenie planu produkcyjnego gromady na danym odcinku uprawy czy hodowli.

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie, ograniczać się będzie wyłącznie do wymiernych rodzajów prac. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na produkcję kontraktowaną, zarówno roślinną jak i zwierzęcą.

Kryteria oceny wyników współzawodnictwa pracy w rolnictwie nie będą stanowiły bezwzględne ilości zbioru, czy odstaw artykułów produkcji roślinnej i zwierzęcej, lecz włożony wysiłek i umiejętności produkcyjne. Kryterium zasadniczym będzie procentowe przekroczenie wyznaczonego minimum produkcyjnego.

Międzynarodowy Tydzień Młodzieży Demokratycznej

W całym kraju odbywają się przygotowania do obchodu Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży Demokratycznej w dniach od 21 do 28 bm.

Centralnym punktem uroczystości będzie akademia w Hali Ludowej we Wrocławiu. Na uroczystości wrocławskie przewidywany jest przyjazd przedstawicieli Vietnamu, Hiszpanii, Albanii i Grecji oraz czechosłowackich zespołów taneczno-muzycznych.

Z Międzynarodowym Tygodniem Młodzieży Demokratycznej zbiega się 13 rocznica uchwalenia Deklaracji Praw Młodego Pokolenia.

W związku z rocznicą Deklaracji i Tygodniem Młodzieży odbędą się obchody połączone z odsłonięciem sztandarów ZMP.

W teatrach dziecięcych

»Korsarze«

Nie ma stałej sali, nie ma dostatecznych subwencji, nie ma odpowiedniej opieki jeden z najbardziej potrzebnych, choć najbardziej upośledzony, teatr w Warszawie. Mimo to Teatr Lalki i Aktora dla dzieci, „Guliwer", rozpoczyna czwarty rok istnienia nowym sukcesem. Widowisko marionetkowe „Korsarze" według scenariusza J. Srokowskiego i I. T. Sowickich wyreżyserowała I. Sowicka, dekoracje i lalki projektował J. Srokowski, muzykę napisał S. Prószyński.

Najmocniejszą stroną przedstawienia jest oprawa plastyczna i muzyczna, znacznie lepsza od tekstu. To nie jest bynajmiej zarzut. Przeciwnie, kierownik teatru, wytrawny pedagog, I. Sowicka, zupełnie słusznie kładzie specjalny nacisk na to, czego nie daje szkoła. Nieobowiązkowe lekcje rysunków i śpiewu zbyt słabo rozwijają kulturę plastyczną i muzyczną dziecka. Nic dziwnego, że później tak trudno trafić do dorosłego odbiorcy sztuki.

Teatr „Guliwer" wypełnia wzorowo tę dotkliwą lukę w programie wychowawczym. Dekoracje w „Korsarzach" są bodaj jeszcze lepsze, niż w poprzednich przedstawieniach. Cechuje je głęboko przemyślana prostota, harmonia kształtów i barw. Lalki nie są miniaturowymi ludźmi. J. Srokowski nie poszedł po łatwej linii naturalizmu i stworzył istoty o własnej, odrębnej indywidualności. Krasnal — to najlepsza lalka dotychczasowych 4 przedstawień „Guliwera".

O muzyce powtarzam ocenę czechosłowackiego czasopisma teatralnego „Divadelni Zapisnik": „Muzyka jest organiczną i wielce prawdziwą częścią całego przedstawienia. Jest ściśle związana z akcją, podobnie jak światło".

To samo czasopismo stwierdza: „Polskie kukiełki są bardziej współczesne i artystyczne, niż nasze".

Scenariusz, napisany przez plastyków, jest słabszy od oprawy plastycznej i muzycznej. Ale tu należy winić literatów, którzy nie interesują się teatrem dla dzieci.

W „Korsarzach" występuje 16 marionetek i żywy aktor. S. Czachorowski gra wyraziście, lecz potrafi ustąpić pierwszy plan lalkom i traktować je na scenie, jak współartystów. Wśród marionetek wyróżniają się: Krasnal, ruszany i mówiony przez M. Fijewską, Sucharek (S. Czachorowskiego), Dorotka (W. Fijewskiego i H. Wołkowińskiej), Michałek (S. Dobrzyńskiego i Z. Ostrawy) oraz Ośmiornica (H. Orlikówny)

Mimo sukcesu, na „Korsarzach" jest trochę smutno. „Guliwerowi" grozi eksmisja. Miejmy nadzieję, że wyjdzie na tym dobrze, gdy otrzyma lepszą, większą salę. Dobry teatr dla dzieci jest niezbędny — poruszano ten temat w ostatnich dyskusjach sejmowych. „Guliwer" jest teatrem niewątpliwie dobrym i nie można dopuścić do jego zamknięcia.

Barbara Olszewska

„Trzewiczki szczęścia" w Teatrze Nowym

„Trzewiczki szczęścia" B. Hertza — to wesoła bajka dla dzieci, wystawiana obecnie przez Dziecięcy Zespół Artystyczny „KOS". Jest to historia o szewczyku Felku i królewnie, obfitująca w szereg humorystycznych momentów. Oczywiście bajka, jak każda bajka, kończy się dobrze i mali widzowie witali z zadowoleniem małżeństwo szewczyka z piękną królewną.

Przedstawienie niedzielne, z którego dochód przeznaczono na Pomoc Zimową zgromadziło setki dzieci w Teatrze Nowym. Sala jest tu ogromna a „dyspozycje głosowe" zespołu artystycznego na ogół słabe, nic więc dziwnego, iż widzowie dalszych rzędów niemal że nic nie słyszeli. Znaczna część widowni składała się z dzieci od 3 do 5 lat, które skoncentrowały swoją uwagę całkowicie na barwnych kostiumach, nie rozumiejąc zupełnie treści bajki. I dlatego wydaje się, iż na afiszach reklamowych winno się zaznaczać wiek dzieci, dla których dostępna jest treść widowiska. Dla najmłodszych najbardziej interesujące będą zawsze przedstawienia kukiełkowe.

Widowisko było na ogół udane. Grą wyróżniał się szewczyk Feluś, obdarzony miłym sopranem, oraz ruchliwy marszałek dworu. Kompozycje choreograficzne — mniej udane w wykonaniu, ciekawe w pomyśle.

Zespół gra pod dyrekcją Tamary Szumskiej, kierownictwo muzyczne — prof. A. Ruszczewskiej. (J)

Stowarzyszenie Architektów R.P.

ogłasza na zlecenie P.B.P. „Orbis"

konkurs mieszany

nr 176

NA PROJEKT GMACHÓW OŚRODKA INFORMACJI I HOTELU TURYSTYCZNEGO P.B.P. „ORBISU" W WARSZAWIE

2 równorzędne 1-sze nagrody po 300.000 zł.
6 zakupów lub zwrotów kosztów po 100.000 zł.

Termin składania prac — 15 czerwca 1949 r. Podkłady i warunki do otrzymania we wszystkich oddziałach SARP.

Sekretarz Konkursu
inż. arch. ZBIGNIEW KARPIŃSKI

T 1249-1

mir - par

ZŁO UWIELOKROTNIONE

Idąc w górę brudnymi, wyszczerbionymi, kamiennymi schodami zastanawiałam się, czy przeszedł nimi ostatnio ktoś, kto bezwzględnie winien by zapoznać się z typami i środowiskiem dzieci uczących się w tej szkole, jednej z 9 obecnie istniejących szkół specjalnych na terenie Warszawy.

Dlatego też pierwsze moje pytanie brzmiało: „Kto was odwiedza?" A odpowiedź, której się zresztą spodziewałam: „Nikt, poza inspektorem szkolnym, czy studentami Instytutu Pedagogiki Specjalnej".

Tym wszystkim więc, którym zbrakło albo czasu, albo chęci, albo zrozumienia dla tej tak ważnej (wciąż teoretycznie) sprawy — poświęcam niniejszy reportaż.

Chór dziecięcych głosów skanduje zdanie, które bieleje na tablicy.

A teraz czyta oddzielnie Antek, który potyka się na niektórych wyrazach. Po nim mozolnie, ale staranniej Jasia. Po niej najlepiej, bo najwyraźniej Zdzich.

To klasa Ib dla dzieci, które nawet tu, w szkole specjalnej nie mogą nadążyć za programem zajęć. Dla dzieci o stosunkowo najniższym ilorazie inteligencji.

Czemu przypisać, że 15-letnia Jasia sylabizuje na poziomie siedmioletniego dziecka, że 14-letni Antek — dosłownie zliczyć do trzech nie potrafi?

Jasia, tęga, o gładko przyczesanych włosach dziewczyna, wywołująca na swą księżycowatą twarz nieśmiały, z lekka skrzywiony uśmiech — to piąte dziecko z ojca nałogowego pijaka.

Antek — mimo że wysoki i zgrabny, dziwnie ciężko ruszający się, z błyszczącymi, wielkimi oczami — nie ma już ojca. Ale za to ten pozostawił Antkowi, w spadku po swym pijackim żywocie — głęboki niedorozwój umysłowy (imbecylizm), połączony ze zboczeniem erotycznym.

To niezdrowe podniecenie, w którego okowach stale się chłopak znajduje — odbija się lśniącym błyskiem w jego oczach. To podniecenie każe mu też opowiadać niestworzone historie miłosne, których zazwyczaj on, Antek, jest głównym bohaterem.

Mogłabym z kolei opisać Mańkę, Zdzicha czy Wojtka. Wystarczy jednak chyba, gdy ograniczę się do liczby: na trzynaścioro dzieci w tej klasie u sześciorga, jak stwierdziły odpowiednie badania, przyczyną niedorozwoju umysłowego jest alkoholizm rodziców (w pięciu wypadkach ojca, w jednym i ojca, i matki).

To statystyka jednej klasy. Oddaje ona jednak wiernie obraz całej szkoły. **70 proc. ogółu jej uczniów — to ofiary alkoholizmu.**

*

Klasa I jest liczniejsza. Jest w niej osiemnaścioro dzieci w wieku od 8—11 lat.

Otoczona całą tą gromadką, jak ciasnym pierścieniem, spoglądając w twarze — uśmiechnięte, ponure, zacięte, obojętne — rzuciłam nagle pytanie:

— Powiedzcie, a które z was dostaje wódkę w domu?

Wdrożone już do szkolnej dyscypliny — podniosły bez wahania ręce do góry. **Piły więc wszystkie!**

A dziesięcioletnia Kazia, potrząsając dwiema różowymi kokardami, które jej sterczały na głowie, powiedziała chichocząc: „Józek to dawniej pił tak, że potem leżał na podłodze i musiał spać dzień i noc, a czasem dłużej..."

Niewyrośnięty, chudziutki Józek, o którym była mowa, skrzywił się pogardliwie.

— Ale teraz to już nie — dodała śpiesznie Kazia. — Bo pani się dowiedziała. Tłumaczyła, gniewała się, chodziła do jego rodziców. Więc obiecał, że już więcej nie będzie.

*

Że więcej nie będzie...

Oczywiście łatwiej obiecać, niż dotrzymać! Zwłaszcza dziesięcioletniemu smykowi. Nie on winien, że się urodził niepodobny do innych dzieci. Nie on też winien, że wychowuje się i żyje w dużo gorszych, od innych dzieci, warunkach.

Czy i co z takich Józków wyrośnie?

Statystyka szkoły wykazuje, że maksimum 70 proc. dzieci po ukończeniu 7 klas szkoły specjalnej zdobywa potem przeszkolenie zawodowe. Może więc samodzielnie pracować i zarobkować. **30 proc. jednak pozostaje poza nawiasem normalnego życia jako jednostki nieproduktywne.**

A przecież, pamiętajmy, w szkołach specjalnych są dzieci, co do których istnieje chociażby promyk nadziei, że da się coś z ich umysłów wykrzesać. Dzieci jeszcze głębiej upośledzone, nie kwalifikujące się zupełnie do nauczania, zaludniają zakłady dla chorych psychicznie. Zsumujmy więc wszystkie liczby i dane ze szkół i zakładów, a otrzymamy wynik bardzo ponury.

Co gorsza, w ostatnich latach wszystkie te cyfry mają wyraźną tendencję do wzrostu.

*

Walka wydana bimbrarzom i potajemnym gorzelnikom bliska jest już zwycięstwa. Konsumcja wódki, dzięki podwyżce jej ceny, spadła ostatnio o 30 proc.

Wciąż jednak jeszcze brak zarówno podstaw prawnych dla wszczęcia powszechnej walki z alkoholizmem, jak również brak ośrodka dyspozycyjnego, który by tą walką mógł pokierować.

Niechaj więc dotychczasowe osiągnięcia nie odwrócą uwagi od straszliwego zła, które głębokimi korzeniami wgryzło się w nasze społeczeństwo. Od tego uwielokrotnionego zła, które ostrzem swym uderza nie tylko w tych, co poddali się bezwolnie nałogowi, ale i w ich najbliższych, a co najważniejsze — w ich **dzieci.**

Warto, by przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, instytucji najbardziej chyba powołanej do przeprowadzenia odpowiedniej kampanii — odwiedzili którąś ze szkół, czy zakładów specjalnych. By przyjrzeli się z bliska dzieciom spłodzonym przez pijaków, dzieciom, którym właśni rodzice nie pozwalają wyzwolić się od przekleństwa wódki.

Może ujrzą w ich oczach, poza odbiciem wielkiej krzywdy dziecięcej, również i odbicie **własnej dotychczasowej bierności.**

mir-par.

Zapowiada się urodzaj

na czereśnie, śliwki, morele

Wszystkie większe ośrodki sadownicze w Polsce sygnalizują, że urodzaj na owoce, jak dotychczas, zapowiada się bardzo pomyślnie. Drzewa pączkują normalnie, a wahania temperatur nie wyrządziły szkód. W powiatach: kutnowskim, sochaczewskim, gostynińskim, płockim i łowickim szczególnie dobrze zapowiada się urodzaj na czereśnie, brzoskwinie, śliwki, morele i wiśnie.

We wszystkich sadach przeprowadza się spryskiwanie drzew chemikaliami, których tegoroczny przydział dla spółdzielni gminnych jest zupełnie wystarczający.

Oczywiście przedwcześnie byłoby oceniać przyszłe zbiory owoców nie mniej jednak pierwsze pomyślne doniesienia pozwalają na optymizm. Jeśli pogoda nie sprawi niespodzianek, to zbiory powinny być lepsze niż w ubiegłym roku. (Jack)

MODNA ŻYCIOWA i PRAKTYCZNA KOBIETA CZYTA MODA I ŻYCIE TYGODNIK ILUSTROWANY

Rzemiosło metalowe

zwiększa produkcję

Przed rzemiosłem metalowym otwierają się obecnie duże możliwości rozwojowe. Warsztaty metalowe mogą w pełni wykorzystać zdolność produkcyjną uzupełniając produkcję przemysłu państwowego. Będą one wytwarzać wyroby nie objęte planem produkcyjnym przemysłu państwowego Min. Przemysłu przygotowuje właśnie listę tych wyrobów.

Zlecenia dla warsztatów przyjmować będzie od Central Zaopatrzenia poszczególnych przemysłów, Centrala Rzemieślnicza. Za jej pośrednictwem warsztaty otrzymywać będą surowce. Centrala będzie zarazem odbiorcą gotowej produkcji. Części lub wyroby, które nie będą mogły być wykonane w jednym warsztacie, będą produkowane przez zespoły warsztatów. (i)

Ścisła współpraca rodziców ze szkołą

zapewni właściwe wychowanie młodzieży

Jak już podawaliśmy, z dniem 1 marca br. weszło w życie zarządzenie Ministra Oświaty o organizacji i zakresie działania Komitetów Rodzicielskich. W związku z tym, odwiedziliśmy kilka szkół, by zorientować się w dotychczasowej działalności Opiek Szkolnych.

Oto niektóre z zasłyszanych opinii:

— Niestety, jak dotąd — opowiada kierowniczka jednej ze szkół, — rodzice nie wykazywali dostatecznej inicjatywy we współdziałaniu ze szkołą. Owszem, Opieka Szkolna zorganizowała akcję dożywiania, zajęła się również kwestią dobrowolnych dopłat szkolnych. Sieroty i dzieci podopieczne zwolniła z tych opłat na zasadzie przeprowadzonych wywiadów, które wymagały czasu i wysiłku. Zorganizowała również kilka imprez dochodowych. Ale na tym właściwie kończy się jej współpraca ze szkołą. Jestem zadowolona, że stan ten obecnie ulega zmianie. Właśnie przygotowujemy się do nowych wyborów.

BRAK HARMONIJNEJ WSPÓŁPRACY

A oto inny, bardziej pozytywny przykład aktywności rodziców na terenie szkoły. Z inicjatywy Opieki postanowiono szkołę zradiofonizować, by w czasie przerwy, lub nawet godziny lekcyjnej dzieci mogły korzystać z audycji. Opieka Szkolna brała czynny udział w zdobyciu funduszów na ten cel, nawiązała poza tym kontakt z jednym ze związków, który udzielił dzieciom wydatnej pomocy w postaci przyrządów sportowych i naukowych. Opieka również umożliwiła kilkorgu najbiedniejszym dzieciom wycieczkę do Wrocławia. Rodzice zajęli się także akcją dożywiania na terenie szkoły oraz roztoczyli opiekę nad dziećmi ubogimi, zaopatrując je w odzież i materiały piśmienne.

Nie wymieniamy nazw ani numerów omawianych szkół, gdyż podobnie — lepiej czy gorzej — wyglądała działalność Komitetów Opieki w innych szkołach. Ograniczały one swoją działalność do organizowania dożywiania w szkole i roztaczania minimalnej zresztą opieki nad dziećmi, potrzebującymi opieki pozadomowej. Brak natomiast w całokształcie prac Opiek dążenia do harmonijnej współpracy wychowawczej szkoły i domu. A jeśli taka współpraca istniała, to był to wypadek rzadki, sporadyczny, a więc tym bardziej zasługujący na podkreślenie.

KOMITETY UŁATWIĄ WYCHOWANIE

W szkole nr 183 na Woli, rodzice często są obecni na lekcjach lub innych zajęciach szkolnych. Żywo interesują się pracą nauczyciela, dzieląc się potem własnymi spostrzeżeniami z kierownictwem. Zaspokajają w miarę możliwości potrzeby sanitarne szkoły. Udzielają sobie wzajemnie rad i wskazówek w organizowaniu pracy domowej ucznia.

Opieka nawiązała również kontakt z gazownią oraz dowództwem baonu samochodowego. Współpraca ta na razie jest jeszcze b. luźna i ogranicza się do doraźnej pomocy materialnej dla szkoły. Niemniej jednak może być zaczątkiem przyszłego Szkolnego Komitetu Opiekuńczego, który tę współpracę pogłębi i zbliży szkołę do życia robotników i ich warsztatu pracy.

Przykład ten jak dotąd ma niewielu naśladowców.

Rodzice nie zwracali dostatecznej uwagi na kierunek wychowania młodzieży i — naodwrót — nauczycielstwo nie ogarniało swym wpływem domowego środowiska dziecka. Zwłaszcza, jeśli mowa o skutecznym przeciwdziałaniu wszelkim objawom demoralizacji i wpływom reakcyjnym wśród młodzieży.

Na mocy zarządzenia Ministra Oświaty — Komitety Rodzicielskie i Szkolne Komitety Opiekuńcze mogą mieć wielki wpływ na zmianę dotychczas istniejącej sytuacji. Ułatwią wychowanie młodzieży w duchu demokratycznym i wskażą na nowe zadania, które stają przed dorastającym pokoleniem, przyszłym budowniczym socjalizmu w Polsce.

(J)

Cebuli mamy za dużo —

trzeba ją suszyć

Cebula stanowi największe pozycje w naszym eksporcie jarzyn. Plan eksportowy przewiduje wysyłkę 14 tys. ton do Anglii Niemiec i państwa Izrael. Zapasy cebuli w kraju są tak duże, że cena spadła obecnie co 8 zł za kg w hurcie.

Rynek wewnętrzny nie może wchłonąć wszystkich znajdujących się zapasów. Powstają pewne nadwyżki, które należałoby zakonserwować w suszarniach. Niestety w Polsce — znajduje się tylko jedna — duża suszarnia, podczas gdy potrzeba ich co najmniej 8. Istnieją możliwości eksportu cebuli suszonej — toteż wydaje się, że przemysł konserwowy powinien zwrócić uwagę na zagadnienie rozbudowy suszarń. (Jack.)

Od dzieci zza Olzy —

dla dzieci Warszawy

Wszystkie MRN (Miejskie Rady Narodowe) za Olzą podjęły apel dr. Wacka, prez. miasta Pragi, który rzucił hasło, aby wszystkie Miejskie Rady Narodowe w Czechosłowacji podjęły zbiórkę, z której dochód przeznaczy się na budowę dzieciom Warszawy wspaniałego gmachu szkolnego. Pierwszym miastem za Olzą, które przystąpiło do akcji zbiórkowej, był górniczy ośrodek Karwina.

Wyniki konkursu na znak

Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia"

SPÓŁDZIELNI Z ODP. UDZIAŁAMI W WARSZAWIE

ogłoszonego w „Życiu Warszawy" w dn. 24.VII.1948 r. (Rok V 202/1345)

W dniu 28 lutego 1949 r. jury konkursu przyznało:

I NAGRODĘ — PRACY OZNACZONEJ GODŁEM „IWA"

II NAGRODĘ — PRACY OZNACZONEJ GODŁEM „WIT"

Prace nienagrodzone są do odebrania do dn. 15.IV.1949 r. w Inst. Wyd. „Nasza Księgarnia" w Warszawie, ul. Smulikowskiego 4.

7016-1

W cęci lasów

na Dolnym Śląsku

Okręgowa Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu zaplanowała w roku gospodarczym 1948/49 założenie 10.350 arów szkółek drzew leśnych na Dolnym Śląsku.

Znaczna część robót została wykonana jesienią ub. roku, reszta tych prac dokończona zostanie wiosną br. W bież. roku obsadzone zostanie 7.500 ha sadzonkami drzew leśnych.

Od jesieni ub. roku w akcji zbiórki nasion drzew leśnych zebrano dotąd 30.000 kg żołędzi, 29 kg bukwi oraz 1.400 kg szyszek jodły. Ostatnio przystąpiono do zbioru szyszek świerka, sosny i modrzewia.

Kurs szkoleniowy

dla sędziów i prokuratorów

14 bm. rozpoczął się w Centralnej Szkole Prawniczej im. Teodora Duracza, centralny kurs szkoleniowy dla sędziów i prokuratorów z całej Polski.

Celem kursu jest pogłębienie świadomości politycznej sędziów i prokuratorów i przygotowanie ich do jak najlepszego spełnienia tych zadań, które stawia przed organami wymiaru sprawiedliwości Polska Ludowa.

W uroczystości otwarcia kursu wziął udział m. in. wicemin. **Kliszko.**

KRONIKA SĄDOWA

Handlował... wizami

Konstanty Smirnow, b. urzędnik poselstwa meksykańskiego w Warszawie, wydał bez zezwolenia konsula około 40 wiz wjazdowych do Meksyku. Za każdą wizę Smirnow liczył ok. 300 tys. zł. Ogółem więc zarobił 12 milionów zł.

W aferze fałszywych wiz pomocnikami Smirnowa byli Eugeniusz Młodowski, Józef Porębski, którzy również zainkasowali poważne sumy. Sprawę ujawnił poseł Meksyku, który zwrócił się do Urzędu Bezpieczeństwa o przeprowadzenie śledztwa.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Warszawie osk. Smirnow wyjaśnił, że miał dużo znajomych cudzoziemców, którzy stale go zapraszali na przyjęcia i polowania. Ponieważ pobierał pensji 100 dolarów, więc nie stać go było na rewanż, a dopiero po zawarciu transakcji z wizami, mógł sobie pozwolić na urządzanie przyjęć. Młodowski łatwo zarobione pieniądze, jak zeznał, przegrał w karty.

Wyrok ogłoszony będzie 4 kwietnia br.

Hitlerowski zbrodniarz

Skazany na śmierć

W Kowalewie, w pow. wąbrzeskim, odbył się proces przeciwko Niemcowi Heinzowi **Borrmannowi**, który w czasie okupacji jako komendant Selbstschutzu spowodował aresztowanie 135 Polaków, z których 70 bestialsko zamordowano.

Borrmann umieszczony na liście zbrodniarzy wojennych, aresztowany został przez władze brytyjskie i wydany władzom polskim.

Sąd skazał Borrmanna na karę śmierci.

Kluczem do zagadek wiedzy i życia „PROBLEMY"

41 tysięcy sztuk trzody chlewnej

zakontraktowano już w Krakowskiem

Meldunki nadchodzące z poszczególnych powiatów wojew. krakowskiego o przebiegu kontraktacji trzody chlewnej świadczą o pomyślnym przebiegu całej akcji. Do dnia 8 bm. **ZAKONTRAKTOWANO JUŻ PONAD 41 tys. SZTUK TRZODY CHLEWNEJ**, co stanowi z górą 70 proc zaplanowanej ilości.

Powiat brzeski wykonał już ponad 120 proc. planu. W powiecie tarnowskim na 3.600 zaplanowanych sztuk rolnicy zakontraktowali już 4.200. Również powiat dąbrowsko - tarnowski znacznie przekroczył plan. Zaplanowano zakontraktowanie 3.700 sztuk trzody chlewnej, podpisano kontrakty na 4.200 szuk.

Według danych Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w woj. białostockim **ZAKONTRAKTOWANO DO DNIA 9 MARCA BR. OK. 14 TYS. SZTUK TRZODY CHLEWNEJ.** Obecnie na pierwszym miejscu znajduje się powiat bielsko-podlaski, w którym zakontraktowano 2.949 szt. trzody chlewnej.

Kontraktowanie tuczników przebiega w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej sprawnie Dotychczas zawarto umowy kontraktowe na około 34 tysiące sztuk tuczników.

E. CALDWELL

AWANTURA w lipcu

45

Farmer kontynuuje rozmowę z Jeffem, usiłując zbadać jego polityczne nastawienie.

Curtain kieruje rozmowę na temat porwania Sama Brinsona.

— Zdaje mi się, że mogę uważać ten głos za stracony na zawsze — rzekł smutnie. — Skąd mogłem wiedzieć, że on jest przeciwko Murzynom z Geechee, a jednocześnie nie jest Allenowskim demokratą? — Urwał przyglądając się okolicy posępnym wzrokiem. — Doprawdy, polityk musi się starać o głosy dziwnych istot.

Droga, którą jechali, biegła z północy na południe wzdłuż wschodniej granicy okręgu. Jadąc na północ nie kierowali się do Andrewjones, które znajdowało się o jakieś piętnaście mil na zachód, ale zbliżali się do Earnshaw Ridge.

W tych następnych dwudziestu minutach minęli kilkanaście opuszczonych chat murzyńskich. Na podwórzu jednej z nich suszyła się bielizna na sznurze, ale sama chata wyglądała tak, jakby ją opuszczono w wielkim pośpiechu. Okna były pozamykane drewnianymi okiennicami, natomiast drzwi wejściowe były na oścież otwarte.

— Jedź do Needmore, Bert — powiedział Jeff wskazując przed siebie. — Chcę się czegoś dowiedzieć o Samie. Rozsądek mówi, że on musi przecież gdzieś być, nieprawdaż? Przecież nie mógł się zapaść pod ziemię nie pozostawiwszy po sobie śladu.

Była sobota i drogi, nawet o tak wczesnej godzinie, powinny były roić się od Murzynów idących piechotą, jadących na mułach lub prowadzących swoje stare auta. Tymczasem nigdzie nie było widać ani jednego Murzyna.

Nawet w Needmore nie można ich było zobaczyć.

Needmore było osadą leżącą na skrzyżowaniu dróg, tak małą, że zaledwie zasługiwała na osobną nazwę. Na obu jej krańcach znajdowały się dwa sklepy. Przed jednym z nich mieściła się czerwona stacja benzynowa. Poza tym stało tam zaledwie kilka niepomalowanych drewnianych domów zamieszkałych przez białych. Nazwę temu miejscu nadali przychodzący tu po zakupy Murzyni, którym, gdy chcieli coś kupić, mówiono zwykle, że trzeba na to więcej (need more) pieniędzy.

Bert zwolnił wóz i zatrzymał go przed sklepem z pompą benzynową. Samochód Jima Coucha przystanął tuż za nimi.

Jeff spoglądał na jałowe, piaszczyste pola dokoła sklepów i wciąż jeszcze nie mógł się uspokoić. Czuł się zanadto zmęczony, żeby wysiąść z wozu, polecił więc Bertowi, aby mu przyniósł butelkę Coca-Cola.

ROZDZAŁ XIV

Tego ranka Harvey Glenn, młody farmer uprawiający bawełnę, który mieszkał na polanie pod szczytem Earnshaw Ridge, wyszedłszy z domu po śniadaniu, schodził ścieżką w dół żując w kąciku ust wykałaczkę, gdy nagle zobaczył wełnistą głowę Murzyna wychylającą się z krzaków.

Harvey przystanął, wypluł wykałaczkę i zaczął rozglądać się za kamieniem.

Podczas gdy szukał na ziemi kamienia odpowiedniej wielkości, wełnista głowa znikła w wysokich, sięgających ramion zaroślach, które lekko zaszeleściły.

Harvey cofnął się pośpiesznie, wciąż oglądając się za jakimś kamieniem.

Zeszłej nocy, gdy w całej okolicy rozeszła się pogłoska o polowaniu na człowieka, Harvey i jego żona udali się jak zwykle na spoczynek. Co najmniej połowa mężczyzn z tej części okręgu wyruszyła na polowanie. Harvey, którego żona bała się pozostać sama, powiedział jej jednak, że nikt nie ma tak dobrych oczu, żeby w nocy złapać Murzyna, nie zamierza więc tracić na to czasu.

Ale tego ranka zaraz po śniadaniu nałożył kapelusz i ruszył w dolinę. Był już w połowie drogi pomiędzy domem i szosą na dole, gdy spojrzawszy przypadkiem w bok, zauważył coś ruszającego się w krzakach.

— Czy to ty, Sonny, — zawołał przystając i podnosząc kamień polny wielkości cegły.

Krzaki zatrzęsły się gwałownie, ale nie było odpowiedzi.

— Czy słyszysz mnie, Sonny? — pytał podnosząc głos.

Zdawało mu się, że słyszy jakiś słaby odgłos. Był to jakby jęk przechodzący w dziecinne kwilenie.

— Co się tam dzieje? — zawołał wyciągając szyję.

Harvey wszedł w krzaki i zatrzymał się stając na palcach aby zobaczyć, czy to rzeczywiście Sonny Clark przycupnął gdzieś tutaj.

Ponieważ nie był tego pewny, zachowywał się ostrożnie nie chcąc nic ryzykować, zanim się nie przekona, czy to Sonny — zwłaszcza że strzelbę pozostawił żonie w domu.

— Lepiej, żebyś mi odpowiedział, Sonny — zawołał niecierpliwie.

W krzakach nic się nie poruszyło, wełnista głowa znikła bez śladu.

— Wstawaj Sonny — rozkazał. — Wstań i pokaż mi się albo rozwalę cię tym kamieniem.

Głowa Sonny'ego wysunęła się jak żółw wyłażący ostrożnie ze swojej skorupy. Gdy wstawał, oczy jego rozszerzały się coraz bardziej.

— Dzień dobry, panie Harvey — powiedział Sonny. — Jak się pan dzisiaj miewa?

Harvey, przedarł się do niego przez krzaki i, stanąwszy parę stóp przed chłopcem, zaczął mu się przyglądać.

— Co ty robisz na moim polu, Murzynie? — rzekł groźnie, obchodząc go dookoła, aby się przekonać, czy Sonny nie ma jakiej broni przy sobie.

Ciało chłopca obracało się jakby na zawiasach, a jego wielkie, okrągłe oczy śledziły każdy krok Harveya.

— Czy to pańskie pole, panie Harvey? — zapytał Sonny podnosząc głos ze zdziwieniem. — Oświadczam panu, panie Harvey, że wcale nie wiedziałem o tym, że to pole należy do pana. Myślałem, że może nie należy do nikogo bo tu wszędzie pełno jest chwastów.

— Ziemia zawsze należy do kogoś — stwierdził sucho Harvey.

— Czy tak? — zapytał Sonny drżącym głosem. — Nie wiedziałem o tym, panie Harvey.

(D. c. n.)

Elektryfikacja warsz. linii średnicowej

Biuro Elektryfikacji Kolei przystąpiło do ustawiania słupów trakcji elektrycznej na linii średnicowej pomiędzy tunelem a brzegiem Wisły. Również na moście linii średnicowej rozpoczęto już ustawianie tych słupów.

Są to prace przygotowawcze do uruchomienia komunikacji pociągów elektrycznych pomiędzy Dworcem Wschodnim a przystankiem przy ul. Marszałkowskiej Pierwszy pociąg elektryczny wjedzie na ten przystanek w drugiej połowie czerwca b. r. (w-k)

Obniżkę kosztów produkcji prądu

przyniesie system oszczędnościowy w ZEOW

We wszystkich zakładach pracy, fabrykach, trwają przygotowania do wprowadzenia w życie systemu oszczędnościowego. W wyniku tych przygotowań w wielu wypadkach opracowano już konkretne plany oszczędnościowe.

M. in. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego, po przeprowadzeniu dokładnych badań w podległych mu wytwórniach, postanowiło obniżyć obecne koszty produkcji 1 kilowatogodziny o 9,4 proc. W stosunku rocznym przyniesie to duże oszczędności. Obecnie Zjednoczenie opracowuje dokładny plan, którego wykonanie zapewni osiągnięcie tych oszczędności.

RACHUNEK GOSPODARCZY

Jednym z ważnych czynników, który umożliwi osiągnięcie dobrych wyników w akcji oszczędzania, będzie wprowadzenie tzw. rozrachunku gospodarczego. Jest to w naszej gospodarce nowość, która w najbliższym czasie znajdzie szerokie zastosowanie.

Rozrachunek gospodarczy polega na tym, że każda komórka zakładu pracy — warsztat, biuro itp. — otrzymuje własny budżet. Wykonaniem tego budżetu kieruje narada wytwórcza wszystkich pracowników danej jednostki.

Gdy istniał tylko jeden wspólny budżet całego przedsiębiorstwa, robotnik nie orientował się dokładnie, jaki wpływ ma jego praca na wyniki działalności całego przedsiębiorstwa. Przy systemie rozrachunku gospodarczego pracownik ma jaśniejszy obraz gospodarki zakładu pracy. Łatwiej widzi wyniki swojej pracy, czuje się bardziej związany z przedsiębiorstwem, a dzięki uczestniczeniu w naradach wytwórczych czuje się współwłaścicielem przedsiębiorstwa.

WSPÓŁZAWODNICTWO GRUP

Bardziej widoczne będą również oszczędności, osiągnięte w poszczególnych komórkach zakładu pracy. Ułatwi to współzawodnictwo w akcji oszczędnościowej pomiędzy tymi komórkami. Za dobre wyniki we współzawodnictwie oszczędnościowym będą przyznawane pracownikom premie.

Warszawska Elektrownia wprowadza od 1 kwietnia br. system rozrachunku gospodarczego w 2 swoich działach. Będą to działy doświadczalne. Pozostaną one w ciągu kwietnia pod baczną obserwacją, co umożliwi wykrycie ewentualnych błędów i uniknięcie ich w innych działach Elektrowni. Od 1 maja br. bowiem rozrachunek gospodarczy zostanie wprowadzony we wszystkich komórkach Elektrowni.

Dla pogłębienia wśród pracowników zainteresowania sprawą systemu oszczędzania, wprowadzania ulepszeń, przynoszących oszczędności, wydaje Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego „Biuletyn racjonalizacji i wynalazków". Pierwszy numer tego biuletynu ukaże się dziś.

Sprawa racjonalizacji, usprawnienia pracy przez drobniejsze i większe wynalazki, czy ulepszenia, nie jest dla pracowników Elektrowni Warszawskiej nowością. Obecnie, po wprowadzeniu systemu rozrachunku gospodarczego, zainteresowanie racjonalizacją niewątpliwie wzrośnie jeszcze bardziej. (w-k)

Wysadzanie fundamentów Dworca Głównego

Major Zgliński sprawdza, czy są w porządku przewody, łączące barierę elektryczną z materiałami wybuchowymi, umieszczonymi w fundamentach. Strzałka aparatu kontrolnego drga. Można zaczynać. Nad wykopem Dworca Głównego wykwita pióropusz dymu. Odłamki betonu lecą na jezdnię al. Jerozolimskich.

Śniegi tają - podnosi się poziom wody w Wiśle

Lody już pękają

Fala ciepła, która w ciągu ostatnich dwóch dni napłynęła nad Polskę, pozwala przypuszczać, że lody na Wiśle długo już nie potrzymają.

Obecnie Wisła stoi od Warszawy do Góry Kalwarii. Pokrywa lodowa jest na tym odcinku jednolita i ma 30 cm grubości. Od Góry Kalwarii do wsi Tarnów na przestrzeni 36 km powierzchnia rzeki jest niezamarznięta, nie płynie tutaj nawet kra. Natomiast za Tarnowem Wisłę zalega lód niemal aż do źródeł.

Topniejące śniegi przyczyniają się do podniesienia poziomu wody w Wiśle. Przybór jednak jest na razie powolny. Przez ubiegłą noc poziom ten podniósł się o 17 cm tak, że 13 bm. przed południem stan wody w Warszawie wynosił 147 cm, w Wyszkowie 325 cm, zaś w Puławach 343 cm. Miejscami daje się zaobserwować pękanie kruchej pokrywy lodowej.

Pisaliśmy już o tym, że nieusunięte części rusztowań, tkwiące w dnie rzeki przy mostach warszawskich, są główną przyczyną zatrzymania i spiętrzenia się lodów, które utrudniają swobodny przepływ wody. Skutkiem tego wysokość poziomu przy moście Śląsko-Dąbrowskim wynosi niespełna 1,5 m, zaś przy moście Poniatowskiego około 3 m. Na takim więc krótkim odcinku różnica poziomów wynosi 1,5 m, a nie powinna być większa, niż 0.75 m.

Taka sytuacja utrudni i skomplikuje spływ kry, zwłaszcza w wypadku, gdy Wisła ruszy wcześniej w górnym biegu.

Osobną sprawę stanowią do tej pory nieusunięte wraki mostowe. Pod mostami: Poniatowskiego, Średnicowym oraz Śląsko-Dąbrowskim tkwią jeszcze w wodzie dziesiątki ton żelaza z wysadzonych przez Niemców przęseł. Na tych wrakach osadza się niesiony przez wodę piasek, przez co podnosi się dno, rzeka spłyca się. Jak określają ten stan wodniacy — Wisła „dzieje", tracąc coraz bardziej zdolność żeglugową. (Hg)

Sprawy warszawskie

Najpierw dane, potem plan

Sklepy warszawskie są rozmieszczone bezplanowo i chaotycznie. Gęsto usadowiły się w śródmieściu. Nie rzadko w jednym domu znajdują się dwa sklepy jednej branży. Natomiast na przedmieściach sieć handlowa jest słabo rozbudowana. Sklepy branżowe są nieliczne. Ludzie pracy z przedmieść muszą często po zakupy udawać się do odległego śródmieścia lub na bazary, tracić czas i opłacać przejazdy.

Zarząd Miejski niejednokrotnie zapowiadał rozplanowanie sieci sklepów stosownie do potrzeb ludności. Jest nawet specjalna komórka do tych spraw przy wydziale handlu i przemysłu ZM. Lecz instytucja ta chcąc planować, musiałaby przede wszystkim wiedzieć, ile sklepów i jakiej branży jest w Warszawie. Ile jest sklepów uspołecznionych: spółdzielczych i państwowych, łatwo można się dowiedzieć w Warszawskiej Spółdzielni Spożywców lub w poszczególnych centralach państwowych. Trudniej natomiast o stan ilościowy sklepów prywatnych. Wydział handlu nie dysponuje dotychczas niestety danymi co do ilości tych sklepów. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa danych, dotyczących branży poszczególnych sklepów. Prywatne sklepy warszawskie, szczególnie w śródmieściu, zmieniały w ostatnich latach branże, w zależności od koniuktury. Tam, gdzie wczoraj był zegarmistrz, powstała kwiaciarnia lub sprzedaż zabawek i odwrotnie. Tymi danymi również Wydział nie dysponuje.

Brak tych materiałów naraża na trudności zwłaszcza spółdzielczość, która nie wie, gdzie najlepiej dla odbiorcy uruchomić w masie prywatnych sklepów te lub inne spółdzielcze sklepy branżowe.

Aż do chwili usunięcia tych braków sprawne zaopatrzenie ludności walczyć będzie z trudnościami. (ig)

Szwedzki autobus

w ruchu dalekobieżnym

Do Warszawy przybył szwedzki autobus dalekobieżny „VOLVO" typ BS 532. Posiada on 57 miejsc siedzących wraz z obsługą.

„Volvo" kursować będzie przez okres 2 miesięczny na trasie Kraków—Zakopane.

6 milionów pozycji w archiwach PCK

Obok gorących podziękowań i ofiar, otrzymuje Biuro Informacji i Poszukiwań PCK także i listy o mniej miłej treści — „Jak to, przez dwa lata nie mogliście dać konkretnej odpowiedzi na moje zapytania w sprawie zaginionego?" — piszą niektórzy. Tego rodzaju zarzutów nie postawią ci, którzy znają ogrom pracy Biura Informacyjnego PCK.

Od 1945 roku Biuro zgromadziło olbrzymią ilość materiałów, odnoszących się do paru milionów osób. Są to listy obozowe, akta zgonu, wykazy grobowe, akta sądowe władz niemieckich, dokumenty ze szpitali itp. Łącznie ponad 6 milionów pozycji. Stale napływają nowe materiały, choć już w mniejszej ilości. Np. ostatnio nadesłano z Komisji Badań Zbrodni Niemieckich ok. 5 tys. kg dokumentów.

Materiał ten trzeba zbadać, posegregować i udzielić odpowiedzi na zapytania. A zapytań tych jest bardzo wiele. W roku 1947 codziennie napływało do Biura ok. 1000 listów z kraju i z zagranicy. Liczba ta powoli spadła i wynosi obecnie ok. 600 listów dziennie. Poza tym wiele osób przychodzi bezpośrednio do Biura po ustne informacje.

W latach 1945, 46 i 47 przeważały prośby o poszukiwanie zaginionych osób, o podanie adresów. Obecnie bardzo wiele osób żąda wydania aktów zgonu. Akta te są potrzebne czy to dla uzyskania renty, czy też dla umożliwienia zawarcia nowego związku małżeńskiego.

Wielu b. jeńców żąda zaświadczenia, że przebywali oni w niewoli. Istotnie, Biuro może mieć spis jeńców i wydać żądane zaświadczenie. Oznacza to dodatkowe tysiące zapytań, tysiące dodatkowych spraw do załatwienia.

Osobny, wielki dział pracy stanowią depozyty. Są to rzeczy po zaginionych, po zmarłych w obozach, odkopanych w czasie ekshumacji. Rzeczy te przeważnie nie przedstawiają obiektywnej wartości, lecz mogą mieć znaczenie dla bliskich zmarłego, jako pamiątki. Często trudno ustalić, kto jest spadkobiercą tych przedmiotów, jeśli nie ma między nimi dokumentów, które poszukiwania ułatwiają.

Dotychczas zbadano trzecią część zgromadzonych w Biurze materiałów. Na podstawie uzyskanych z tych badań informacji Biuro wysłało 230 tys. zawiadomień — o stwierdzonej śmierci, o miejscu obecnego przebywania osób poszukiwanych itp.

3 i pół mild. zł na remont domów

przyniosą tegoroczne wpływy na F. G. M.

Po raz pierwszy po wojnie rozpocznie się w tym roku zorganizowana i zakrojona na szeroką skalę akcja remontowa domów mieszkalnych. Pokrycie finansowe znajdzie ta akcja głównie w powołanym przez dekret „o najmie lokali" Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej oraz częściowo w kredytach państwowych i prywatnych.

W ciągu 5 miesięcy, tj. od września ub. r, do końca stycznia br. zebrano i ulokowano w BGK około miliarda 500 mil. zł na FGM. Stąd należy się spodziewać, że wpływy roczne w skali ogólnokrajowej przekroczą 3 mild. 500 mil. zł

Gdy do tej sumy doda się jeszcze około półtora miliarda zł, preliminowanych z planów inwestycyjnych przedsiębiorstw państwowych i społecznych oraz z budżetu zwyczajnego Skarbu Państwa, otrzyma się sumę 5 mild. zł, przeznaczoną na remont domów.

10 LAT BEZ REMONTU

Nie wiadomo dotychczas, ile domów mieszkaniowych skorzysta z dobrodziejstw Funduszu. Przypuszcza się jednakże, iż 70 proc. domów w miastach i osiedlach miejskich już od 10 lat pozbawionych było kapitalnego remontu, oraz że w niektórych wypadkach pomoc musi być natychmiastowa. Przede wszystkim zaś takie domy będą remontowane w I-ej fazie.

Jak widać z powyższego — efekty dekretu „o najmie lokali" — są bardzo poważne. Zwłaszcza, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że podwyżka komornego nie dotknęła ludzi pracy którzy stanowią 85 proc. najemców lokali objętych dekretem oraz że pełne stawki czynszowe płaci 10 proc., a ulgowe — 5 proc. wszystkich najemców.

TYLKO WZGLĘDY TECHNICZNE

Na specjalne podkreślenie zasługuje wreszcie jeden z przepisów dekretu, według którego fakt, iż jeden dom wpłaca na FGM, drugi nie, lub bardzo niewiele — nie będzie miał wpływu na przyznanie lub odmowę przyznania dotacji. A takich domów, w których nie ma w ogóle mieszkańców płacących podwyższone komorne, jest przecież w kraju około 30 proc.

Jedynie tylko względy techniczne oraz względy społeczne będą podstawą przydziału bezzwrotnych kredytów na remont.

Powołane okólnikiem Min. Odbudowy i Min. Skarbu Komitety Lokalne FGM spośród nadesłanych wniosków o dotacje remontowe wybiorą te, których realizacja winna nastąpić w pierwszym etapie wielkiej akcji remontowej i sporządzą plan remontów kapitalnych. (k)

RADIO

W dniu 16 bm. (środa) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 12.04, 16.00, 17.45, 20.30, 23.00. Wszechnica: 9.30, 13.00.

12.20 Muzyka; 12.30 Koncert dla szkół; 13.30 Przerwa; 15.25 Kronika Warszawy; 15.30 Dla dzieci: „Ze świata muzyki dziecięcej"; 15.30 Muzyka; 15.55 „Paul Eluard i Romain Rolland w obronie pokoju"; 16.15 Skrzynka techniczna; 16.30 „Gramy w szachy"; 16.45 Koncert, dyryguje Rachoń; 17.25 „Daleko od Moskwy" Ażajewa (III); 18.29 „O zapaleniu szpiku kostnego" pogadanka dr. Millera; 18.30 „Żywe wydanie dzieł Chopina"; 21.00 „Opowieść o Chopinie" — Czartkowskiego (IV); 21.15 Audycja Chopinowska; 21.40 Wiersze Tarasa Szewczenki; 22.00 Muzyka taneczna, dyryguje Cajmer; 2.45 Muzyka rozrywkowa; 23.10 Muzyka kameralna; 24.00 Koniec audycyj.

Komisje Komitetów Blokowych

rozpoczynają pracę

Z dn. wczorajszym zaczęły działać Komisje Komitetów Blokowych, powołane przy każdej z Dziel. Rad Narodowych. Zadaniem nowopowstałych Komisji będzie ścisłe utrzymywanie kontaktu z Kom. Blokowymi, oraz czuwanie nad sprawiedliwym rozdziałem świadczeń domowych, kontrolą administracji domów, oraz realizacją powszechności nauczania.

Dotychczas funkcje te spełniały Komisje Ogólne DRN, które — wobec nawału różnych innych spraw — nie zawsze mogły należycie pokierować pracą zarządów blokowych.

Komisja K.B. spełni jednocześnie rolę łącznika między terenem a Radami Narodowymi. W skład jej wejdą radni właściwej DRN oraz przedstawiciele: Ligi Kobiet i Zw. Młodzieży Polskiej. (k)

Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Włókienniczego

zawiadamia członków:

1) sprzedaż przędzy niepobranej z rozdzielnika odbędzie się w dniach 16 i 17 bm. w godzinach od 9-ej do 11-ej. 2) zapisy na akcję wiązaną przyjmuje Referat Produkcji do dnia 19-go marca 1949 r. 1144-1

Zmiana nazwiska

Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że obywatelowi polskiemu Leszczewskiemu Zygmuntowi, synowi Aleksandra i Emilii z d. Rajkowska, urodzonemu dnia 5 listopada 1917 r. we wsi Kossaki, pow. Łomża, zamieszkałemu w Giżycku, zezwolono na zmianę nazwiska i imienia „Leszczewski Zygmunt" na nazwisko i imię „Serdyński Urban". K 2-1

Unieważnienie

Unieważnia się SKRADZIONE 6 pieczątek

Szkoły Podstawowej nr 4 w Olsztynie, ul. Jagiellońska 10, w tym 4 pieczątki Kierownictwa Szkoły (1 okrągła z godłem) i 2 Komitetu Rodzicielskiego. 263-1

Urząd Wojewódzki Kielecki

WYDZIAŁ KOMUNIKACYJNY

POSZUKUJE

do Kamieniołomów Państwowych w Zagnańsku pod Kielcami (odl. 10 km).

1) INŻYNIERA BUDOWLANEGO na stanowisko Kierownika Odbudowy, posiadającego praktykę w dziedzinie budownictwa przemysłowego, urządzeń i mechanizacji Kamieniołomów.
2) dwóch TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska referentów na warunkach Zbiorowego Układu Pracy w Budownictwie. Mieszkanie zapewnione w Kielcach, dojazd do Kamieniołomów samochodem służbowym. Podanie wraz z załącznikami przyjmuje Urząd Wojewódzki Wydział Komunikacyjny w Kielcach, ul. Sienkiewicza 25 do dnia 30 kwietnia rb. K 1-0

POMOCNICZA SPÓŁDZIELNIA

Członków Cechu Tkaczy i Dziewiarzy

zawiadamia swych członków

o rozpoczęciu wydawania przędzy w dniu 17-go bm. w kolejności numerków. 1140-0 ZARZĄD

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr.3. Kraków Oddział Starachowice ogłasza przetarg na wykonanie z własnego materiału około 1000 m kw. posadzki asfaltowej.

Przetarg odbędzie się 25.III.1949 r. o godzinie 10-ej w Biurze Przedsiębiorstwa w Starachowicach. Termin składania ofert do dnia 25 marca 1949 r. godz. 10-ej po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferent obowiązany jest dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy, odpis karty rejestracyjnej i odpis rejestru handlowego. Wadium wpłacać do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego O Starachowice konto Nr. 183.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu, bez podania powodu i bez prawa zwrotu kosztów. K 4-1

Wciąż nowe wnioski

o usunięcie z zagrożonych domów

Od 1 stycznia br. do połowy b. m. Zarząd Miejski przekwaterował z zagrożonych domów do osiedli podwarszawskich 357 rodzin. Większość z przesiedlonych mieszkańców ruin otrzymała mieszkania w miejscowościach leżących przy linii otwockiej.

Mimo nieustannej akcji przesiedleńczej, która trwała nawet zimą — do Pełnomocnika do spraw przekwaterowań napływają wciąż nowe wnioski o usunięcie lokatorów z zagrożonych domów. Niemal codziennie Pełnomocnik otrzymuje kilkanaście takich wniosków.

Dalsza kontrola społeczna osiedli podwarszawskich, celem powiększenia topniejącej wciąż puli mieszkań — stają się znów aktualną. (k)

Spadają ceny nowalijek

na rynku warszawskim

Spadła znacznie podaż jabłek. Zapasy w przechowalniach były mniejsze niż zwykle, ze względu na zły urodzaj zeszłoroczny. Owoce przechowywały się w tym roku niezbyt dobrze — procent odpadów jest wyjątkowo duży. Zmniejszona podaż przy jednoczesnym dużym popycie powoduje stosunkowo wysokie kształtowanie cen i stały ich wzrost. Obecnie ceny w hurcie wahają się od 130 — 550 zł.

Systematycznie spadają ceny „nowalijek", ukazujących się na rynku. W ostatnim tygodniu cena rzodkiewek obniżyła się o 40 proc. Obecnie pęczek kosztuje 70 zł. Mimo obniżki ceny — rabarbar w dalszym ciągu jest drogi. Kilogram kosztuje obecnie ponad 200 zł. Szczypiorek od 25 — 60 zł za pęczek. Pietruszka — natka od 20 — 30 zł.

Ogólnie obserwuje się stałą tendencję zniżkową na wszystkie rodzaje świeżych jarzyn. Smakoszów pocieszyć może fakt, że pomidory w cieplarniach posiadają już owoce wielkości śliwek. Przypuszczalnie na Wielkanoc pokażą się już dojrzałe pierwsze pomidory.

Jack

CENTRALA ZAOPATRZENIA HUTNICZEGO

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Katowicach, ul. Armii Czerwonej 12/14

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przeróbkę systemem ciosanym ca 1.790.00 m³ surowca drzewnego iglastego na:

1) podkłady kolejowe normalnotorowe,
2) podkłady kolejowe wąskotorowe,
3) podrozjednice wszystkich typów.

Surowce znajdują się na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych Radom.

W ofercie należy podać wydajność podkładów normalno-, wąskotorowych i podrozjednic z 1 m³ surowca, cenę za wykonanie 1 sztuki oraz czas przeróbki.

Szczegółowych informacji udziela Wydział H2 od dnia 12—25.3.1949 r. od godz. 8—16-ej.

Ofertę z podaniem szczegółowych warunków przeróbki w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać w hallu Centrali Zaopatrzenia Hutniczego w skrzynce ofertowej w terminie do dnia 25 marca 1949 r. do godz. 12-ej, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferty winny być zaopatrzone napisem:

„Oferta na przeróbkę surowca drzewnego na ... pkt 1, 2 lub 3".

Kwit na wysłane wadium w wysokości 2 procent odnośnie pkt 1, 2 i 3 obliczonego od wartości oferowanej sumy należy dołączyć do oferty.

Wadium należy wpłacać w gotówce na konto Nr 260 Centrali Zaopatrzenia Hutniczego w Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Katowicach.

Oferent zobowiązany jest do złożenia zabezpieczenia surowca w postaci bankowego listu gwarancyjnego na sumę stanowiącą równowartość wymienionego surowca wg ceny zł 3.000.— za 1 m³, w wypadku pozytywnego dla niego wyniku przetargu.

Centrala Zaopatrzenia Hutniczego zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. K 2—1

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom męża, ojca i opiekuna

ś. ł. p.

Feliksa Bąbczyńskiego

a w szczególności ks. Kowalcowi, siostrom Nazaretankom, Radzie Nadzorczej, Zarządowi oraz członkom Spółdzielni Cechu Szewców i Cholewkarzy, Częstochowskiemu Towarzystwu Cyklistów i Motocyklistów, oraz tym którzy nieśli ciało na miejsce wiecznego spoczynku, jak również tym, którzy okazali nam dużo serca i współczucia w ciężkich dla nas chwilach, składamy z głębi zbolałych serc najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

36-1 **Żona, córki, synowie, synowe, wychowanica, zięciowie i wnuki**

PRZYSTĘPUJEMY DO AKCJI »O«

Zebranie aktywu partyjnego i masówki robotnicze w zakładach pracy woj. olsztyńskiego

Kongres Jedności Partii Robotniczych postawił przed nami trzy zadania w dziedzinie gospodarczej: przedterminowe wykonanie planu na rok 1949 i planu 3-letniego, umasowienie i pogłębienie ruchu współzawodnictwa pracy, wprowadzenie systemu oszczędnościowego, jako żelaznego prawa naszej gospodarki.

Między tymi zadaniami zachodzi ścisły związek. Przedterminowe wykonanie planu jest bowiem nie do pomyślenia bez pogłębienia współzawodnictwa pracy. **Pogłębienie zaś współzawodnictwa wiąże się z kolei z wciągnięciem mas pracujących do aktywnej walki o mobilizację niewykorzystanych rezerw, o usunięcie marnotrawstwa we wszystkich jego przejawach.**

Do akcji oszczędnościowej w woj. olsztyńskim przystąpił w pierwszym rzędzie aktyw PZPR, aby po uprzednim przygotowaniu, wciągnąć do niej masy bezpartyjnych robotników i pracowników umysłowych.

W związku z tym w Kom. Woj. PZPR odbyła się narada aktywu gospodarczego przy udziale około 150 osób, na której delegat KC ob. **Kiliańczyk** wygłosił obszerny referat o akcji „O" i jej znaczeniu w gospodarce narodowej.

Następnego dnia odbyła się odprawa 60 prelegentów, którzy potem udali się w teren, przeprowadzając zebrania aktywu partyjnego urzędów i instytucji, oraz masówki w większych zakładach pracy.

Zebrania takie przeprowadzono dotychczas w 14 powiatach. Obsłużono ponadto 30 większych zakładów produkcyjnych, m. in. cukrownie w Kętrzynie, garbarnię w Braniewie, Przetwórnię Rybną w Giżycku itd.

Wypowiedzi robotników i pracowników umysłowych, jakie dały się słyszeć po wygłoszeniu referatów, były rzeczowe i nacechowane troską o usprawnienie pracy w zakładach i instytucjach. Robotnicy dosłownie na gorąco wysuwali w czasie zebrań pomysły realizatorskie.

Rozpoczęta przez KW PZPR akcja jest dopiero zaczątkiem wielkiej kampanii, która obejmie całe województwo, docierając do wszystkich miast i miasteczek, zakładów pracy, urzędów i instytucji. (mag.)

8.500 rodzin osiądzie w tym roku na roli

na ziemi warmińsko-mazurskiej

Zatwierdzony przez Ministerstwo Administracji Publicznej plan osadnictwa na rok bieżący przewiduje dla województwa olsztyńskiego osiedlenie 8.500 rodzin. Tyle też gospodarstw w rb. mają przygotować dla nowych osadników nasze lokalne władze osiedleńcze.

Po przekazaniu znacznej ilości wytypowanych ongiś na parcelację majątków Państwowym Gospodarstwom Rolnym (dawniej PNZ) pozostał w naszym województwie zapas ziemi, od powiadający kilkunastu tysiącom drobnych gospodarstw chłopskich.

W wyniku realizacji tegorocznego planu większa część tego zapasu zostałaby nadana nowym osadnikom. Na rok 1950 pozostałoby do obsadzenia już tylko od 5 do 6 tysięcy gospodarstw.

Wykonanie planu osadnictwa na rb. uzależnione jest przede wszystkim od tempa i rozmiarów akcji od budowy wsi.

W rb. do połowy marca osiedliło się na wolnych gospodarstwach w naszym terenie około 500 rodzin. Największy ruch przesiedleńczy spodziewany jest jednakże pod koniec b. miesiąca, oraz w ciągu kwietnia i maja, a następnie jesienią po zakończeniu żniw. (l)

Kolejarze

we współzawodnictwie

W dniu 18 bm. odbędzie się w Olsztynie konferencja przewodniczących 23 komisji terenowych kolejowego współzawodnictwa pracy. Ponadto udział w obradach wezmą prezesi kół ZZK i przedstawiciela Dyrekcji.

Przedmiotem obrad będą sprawozdania z wyników współzawodnictwa w lutym i sprawy organizacyjne. Dowiemy się również o przebiegu współzawodnictwa w marcu. Naszkicowany został także plan współzawodnictwa na kwiecień. (an)

Szkoła specjalna

powstanie w tym roku

(Od naszego korespondenta)

Na konferencji nauczycieli szkół specjalnych w Sopocie przedstawiciele Min. Oświaty zapowiedzieli utworzenie w woj. gdańskim kilku nowych szkół specjalnych dla młodzieży upośledzonej umysłowo i zaniedbanej moralnie.

Jedna z tych szkół powstanie z nowym rokiem szkolnym w Elblągu. Przy zakładzie będą urządzone warsztaty różnego typu, zetknięcie z którymi pozwoli tej młodzieży na dokonanie najwłaściwszego wyboru zawodu. (mx.)

Dbałość o zdrowie zwierząt

to konieczny warunek powodzenia akcji „H"

Zjazd służby weterynaryjnej w Olsztynie

Obrady odbytego świeżo w Olsztynie zjazdu państwowej służby weterynaryjnej w naszym województwie, który sygnalizowaliśmy już po krótce, obracały się przede wszystkim dokoła akcji „H", której zadaniem jest, jak wiadomo, wzrost produkcji mięsa i tłuszczów zwierzęcych celem zaspokojenia rosnących potrzeb aprowizacyjnych świata pracy.

Rola w tej akcji służby weterynaryjnej jest zrozumiała sama przez się, nie można bowiem prowadzić planowego kontraktowania i skupu żywca, jeżeli w terenie grasują dziesiątkujące pogłowie bydła i trzody epidemie.

— Warunkiem wygrania wielkiej bitwy o hodowlę i mięso — powiedział w swoim referacie naczelnik Wydziału Weterynarii ob. Muszkiewicz — jest przede wszystkim zabezpieczenie stanu zdrowotnego zwierząt.

ROZBUDOWA SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ

W związku z tym trzeba zakończyć najdalej do dn. 10 maja szczepienia ochronne całego pogłowia świń przeciwko różycy i zapewnić rolnikom stałą i tanią opiekę weterynaryjną nad ich żywym inwentarzem.

W tym celu w najbliższych już tygodniach ma powstać w naszym województwie 20 nowych punktów weterynaryjnych. W najbliższych dniach zaangażowani zostaną do państwowych lecznic i nowootwartych punktów wszyscy znajdujący się na naszym terenie lekarze weterynarii.

Ponadto Wydział przeszkoli ponad 500 przodowników weterynaryjnych, których obowiązkiem będzie uświadamianie ludności wiejskiej w zakresie opieki nad zdrowiem inwentarza, oraz udzielanie pierwszej pomocy weterynaryjnej.

SZCZEPIENIE PSÓW

O akcji szczepienia psów przeciwko wściekliźnie wygłosił referat ob. Jaszczyński, który stwierdził, że akcja ta jest w toku, odbywa się z przerwami wskutek braku szczepionki. Po nadejściu nowej partii surowicy wznowiono przerwane chwilowo szczepienia w powiatach Kętrzyn, Morąg i Olsztyn, a w końcu kwietnia lub maja akcja podjęta zostanie w powiatach Węgorzewo, Giżycko i Pisz. Dotychczas zaszczepiono 35.288 psów. (l)

Odprawa samorządowców

W dniu 19 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbędzie się odprawa powiatowych inspektorów Samorządowych, mająca na celu odciążenie gmin od zbędnych czynności administracyjnych. (mr)

Manifestacją na rzecz pokoju

była akademia kobiet w Olsztynie

W przybranej emblematami Ligi Kobiet i kwiatami sali Teatru Miejskiego zebrały się kobiety Olsztyna i przodownice pracy z całego województwa, aby wziąć udział w akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Akademię zagaiła przewodnicząca zarządu wojewódzkiego L. K. ob. Bujnicka, powołując prezydium, do którego weszły m. in. i przodownice pracy.

Zasadniczy referat wygłosiła przedstawicielka zarządu głównego Ligi ob. Białozorska. Mowczyni podkreśliła osiągnięcia i prawa, jakie zdobyła kobieta w Polsce dopiero dzięki ustrojowi demokracji ludowej. Ob. Białozorska przedstawiła następnie uchwały Kongresu Budapeszteńskiego, kończąc referat słowami:

— Naszą realną odpowiedzią na zakusy imperialistów anglosaskich jest nieugięta wola zachowania pokoju, oraz praca kobiet przy budowie socjalistycznej Polski, Polski równości społecznej.

Z kolei przodownice pracy z Giżycka i Morąga złożyły meldunki podkreślając rosnącą aktywność kobiet wiejskich w życiu społecznym.

Następnie odbyło się wręczanie dyplomów uznania zarządom powiatowym i kołom L. K. naszego województwa. Kilka kobiet, obarczonych licznym potomstwem, otrzymało wartościowe paczki, a przodownice i aktywistki pracy społecznej — nagrody pieniężne i listy pochwalne.

Wreszcie nastąpiła uroczysta chwila odsłonięcia sztandaru oraz wbicia gwoździ przez przedstawicieli władz i instytucji olsztyńskich. Na zakończenie akademii zebrane kobiety uchwaliły jednomyślnie rezolucję, w której zamanifestowały swą wolę walki o trwały pokój i postęp ludzkości.

W części artystycznej wystąpił zespół artystyczny Dyrekcji Lasów Państwowych i „SP", po czym odbyło się przedstawienie sztuki Golsworthy'ego „Srebrna szkatułka". (lx)

Ze Zw. Zaw. pracowników państwowych

w Olsztynie

Na dorocznym zebraniu członków Zw. Zaw. Pracowników Państwowych (koło Urzędu Wojewódzkiego) po przeprowadzeniu dyskusji nad referatami udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi, który, jak wynika ze sprawozdania finansowego, potrafił w ciągu miesięcy podwyższyć pozostałe po rabunkowej gospodarce b. prezesa Z. Górnickiego saldo dodatnie z 450 zł do ok. 900.000 zł.

Do nowego zarządu wybrano następujące osoby: M. Głowacki, J. Stępkowski, E. Kłos, H. Pamfil, M. Barański, P. Majewski, J. Sterlińska, B. Kukliński, A, Osenkowska, W. Pieńkowska, F. Pięta, H. Kwiatkowski, L. Borysiewicz, Cz. Bończyk, J. Toppercer i H. Skwarek. Prezesem koła został ob. M. Głowacki.

Wybrano również komisję rewizyjną, delegatów na doroczne zebranie Związku okręgowego, oraz sekcje, gospodarczą, kulturalno-oświatową, sportową, kobiecą, i samopomocy koleżeńskiej.

SPORT WARMII i MAZUR

Zawody narciarskie

olsztyńskiej młodzieży szkolnej

WUKF zorganizował w Olsztynie zawody narciarskie dla młodzieży szkolnej. Impreza odbyła się w b. ciężkich warunkach atmosferycznych, z tego też względu trasa biegów została skrócona.

Ostatecznie zawody rozegrano na dystansie około 3 km dla młodzików i 6 km dla młodzieży od 16 lat. W biegu na 6 km wzięło udział 14 zawodników. Zwyciężył Czarnecki (szkoła mechaniczna) w czasie 52 min. 6 sek. Drugie miejsce zajął Stachurski (szkoła zawodowa) — 52 min. 30 sek.

W grupie młodzików startowało 68 narciarzy. Pierwsze miejsce zdobył Malewski (szkoła zawodowa) 28 min. 45 sek., drugie — Dyrynda (szkoła 11-letnia) 29 min. Bieg ukończyli wszyscy zawodnicy.

Pomijając osiągnięte wyniki stwierdzić należy, że już sama liczba startujących, pełna zapału postawa młodych zawodników, oraz zacięta walka na trasie jest dowodem prawdziwego zamiłowania do narciarstwa młodzieży, która niewątpliwie też przyczyni się do rozwoju i popularyzacji tego pięknego sportu na terenie Olsztyna.

W czasie Tygodnia ŚFMD odbędzie się wręczenie nagród zwycięzcom. (no)

W jednej rundzie

Zebranie

Dziś, w środę, odbędzie się o godz. 17 w lokalu Kolegium Sędziów OZPN zebranie sędziów piłki nożnej. (no)

MKS „Sparta"

W Kętrzynie odbyły się zawody piłki ręcznej międzyszkolnych klubów sportowych „Sparta" z Mrągowa i „Świtu" z Kętrzyna.

W siatkówce szóstek Sparta wygrała 2:0 (15:2, 15:12), w trójkach — 2:0 (16:14, 15.13). W koszykówce zwyciężyli też goście w stos. 9:8 (5:3). (no)

Dwa mecze

W dniu 12 bm. odbyły się dwa drużynowe mecze szachowe.

W meczu Liceum Komunikacyjne—Samorządowiec, drużyna Liceum pokonała swego przeciwnika w stosunku 6:0. Mecz ZMP z ZZK zakończony został zwycięstwem rezerwowej drużyny ZZK w stosunku 7:1. Punkt honorowy dla ZMP zdobyła Wolańska. (lb)

Kącik szachowy

Rozegrany w dniu 13 bm. simultan przez H. Kołomeckiego zgromadził 15-tu uczestników, z których 13-tu przegrało swe partie. Pozostałe dwie partie wygrane zostały przez Marku na (Lic. Komunikacyjne) i Sempioła (ZZK). (lb)

Sprawozdawczość i kontrola przedmiotem obrad elbląskiej MRN

(Od własnego wysłannika)

W ostatnim posiedzeniu plenarnym elbląskiej Miejskiej Rady Narodowej wziął również udział przewodniczący Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Duda-Dziewierz.

Na czoło obrad wysunięto sprawozdanie o działalności Rady w roku ubiegłym, o czym donieśliśmy już na łamach „Życia".

W planie działalności na rok bieżący wysunięto, jako naczelne zagadnienie, dalszą troskę o aktywizację miasta, realizację polityki oszczędnościowej Rządu, kontrolę jej wykonania na odcinku elbląskim, walkę z analfabetyzmem, troskę o poprawę bytu świata pracy, oraz o upowszechnienie akcji hodowlanej.

WYKONANIE BUDŻETU

Przewodniczący komisji kontroli społecznej i komisji finansowo-budżetowej złożył sprawozdanie z wykonania budżetu samorządowego na rok 1948. W gospodarce budżetowej nie dostrzeżono przekroczenia, stwierdzono jedynie niedostateczne wykorzystanie źródeł dochodu przez niektóre przedsiębiorstwa w szczególności przez Zakład Oczyszczania Miasta.

Zarząd Miejski otrzymał też zalecenie wystąpienia do Miejskiej Rady Narodowej o pobieranie od inicjatywy pryw. opłat za oczyszczanie ulic.

Na wniosek klubu radnych PZPR, poparty wnioskami innych klubów, udzielono Zarządowi Miejskiemu absolutorium z zaleceniem dalszej aktywnej pracy.

Na wniosek Zarządu Miejskiego ustalono ilość dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników Zarządu i Rady na 18 dodatków funkcyjnych i 50 służbowych. W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru trzeciego lustratora społecznego do pracy przy Urzędzie Skarbowym.

RADA ZOBOWIĄZUJE PREZYDENTA

Na wniosek klubu radnych PZPR powzięto uchwałę, zobowiązującą prezydenta miasta do: usprawnienia działalności Inspekcji Budowlanej celem zwiększenia bezpieczeństwa przy burzeniu murów, wniknięcia w działalność ZOM-u w celu zwiększenia czystości w mieście, spowodowania większej obowiązkowości ze strony obsługi tramwajów miejskich i usprawnienia ruchu wozów, wywarcia nacisku na odpowiednie instytucje, by cegły z rozbiórek nie były ustawiane na chodnikach, co utrudnia ruch pieszy.

GŁOS PREZESA GWRN

Na zakończenie zabrał głos przewodniczący Gdańskiej Woj. Rady Narodowej ob. Duda - Dziewierz, który poruszył szereg zagadnień, istotnych dla dalszych prac rad narodowych, kładąc szczególny nacisk na przestrzeganie planowości gospodarki, oraz postulatów oszczędności. (mx)

Odczyt o muzyce

Dziś dnia 16 bm. o godz. 19.15 w lokalu szkoły muzycznej odbędzie się referat „O słuchaniu muzyki i jej granicach" oraz dyskusja. Referat wygłosi znany muzykolog polski dr. **Waldemar Voise.**

Wstęp na tę niezwykle interesującą imprezę kulturalną bezpłatny. (n)

✤

W sali Sądu Okręgowego odbyło się zebranie członków Zrzeszenia Prawników Demokratów, na którym wiceprokurator SO ob. **Szczurzewski** wygłosił referat na temat „Prokuratura w ZSRR". (t)

✤

Dziś w środę w Świetlicy ZZK odbędzie się o godz. 17 — koncert muzyki popularnej dla kolejarzy olsztyńskich. Udział w koncercie wezmą: artysta teatru im. St. Jaracza Sewruk oraz chór Jara. (gem.)

Pozytywna działalność Maz. Tow. Rybackiego

rokuje mu dalszy pożyteczny rozwój

Ostatnie doroczne zebranie delegatów Mazurskiego Towarzystwa odbyło się w Olsztynie w obecności przedstawicieli Centrali Związku Organizacji Rybackich i Urzędu Wojewódzkiego.

Wysłuchano m. in. sprawozdania komisji rewizyjnej, która wyróżniła następujące osoby: prezesa towarzystwa inż. E. Jeleńskiego, sekretarza inż. A. Kozłowskiego, oraz inż. Kostrowickiego.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się ponadto, że M. T. R. w Olsztynie nie podzieliło losu sześciu innych analogicznych towarzystw, a w ich liczbie gdańskiego i białostockiego, które uległy likwidacji, że czynniki centralne uznały działalność M. T. R. za owocną, a dalsze jego istnienie za celowe i potrzebne.

Zebranie powzięło m. in. uchwałę upoważniającą zarząd do zaciągnięcia dalszej pożyczki bankowej w sumie 20 mil. zł na rozszerzenie istniejących ośrodków zarybieniowych w Szwaderkach i Budzisku w pow. ostródzkim, oraz w Mikołajkach, Giżycku i Węgorzewie. (l)

Uwaga wczasowicze

Wczasowicze ,udający się na wczasy, muszą zgodnie z przepisami zaopatrzyć się w świadectwo zdrowia, które wydaje referat zdrowia zarządów miejskich.

Aby otrzymać wymagane świadectwo zdrowia, trzeba przedłożyć lekarzowi urzędowemu następujące dokumenty: wynik badania krwi (kto dawał próbkę krwi w akcji „L" posiada wystarczające już zaświadczenie), świadectwo badania płuc i wreszcie poświadczenie szczepienia przeciwtyfusowego.

Jak się dowiadujemy, bez tych formalności lekarz urzędowy świadectwa zdrowia nie wystawi. (an).

Dzień Elbląga

B. BOJOWNICY ZMIENILI LOKAL

Związek b. Bojowników o Niepodległość i Demokrację urządza się w budynku przy ul. Ratuszowej 4. W lokalu tym mieścić się będzie świetlica i ogniskować całe życie organizacyjne związku. Stojący od kilku miesięcy pustkami sympatyczny lokal b. „Aloe" ponownie się ożywi. (mx)

Już do piętnastu miejscowości dojeżdżają lekarze Ubezp. Społecznej

Województwo olsztyńskie należy do terenów, które posiadają najsłabiej rozwinięta sieć służby zdrowia. Na obszarze, wynoszącym około 20.000 km kw. jedynie w 37 miejscowościach znajdują się siedziby lekarzy.

Z tego też powodu Ubezpieczalnia Społeczna, która stanowi największą instytucję, skupiającą lecznictwo uspołecznione, interesy nie rozbudowuje sieć lekarzy dojazdowych.

W chwili obecnej już 15 miejscowości w terenie korzysta z instytucji lekarzy dojazdowych, którzy dwukrotnie w ciągu tygodnia odwiedzają Ryn, Wydminy, Łuktę, Miłomłyn, Balcen, Zybułtowo, Waplewo, Jeziorany, Biesztynek, Drzazgi, Gorlice, Łaniewo, Mikołajki, Ruciany i Ekertowo.

W ten sposób zorganizowana pomoc lekarska staje się dobrodziejstwem dla mieszkańców tych miejscowości o czym najlepiej świadczy fakt, że lekarze dojazdowi w ciągu miesiąca udzielają przeciętnie 1500 porad. (an)

Czas skończyć z samowolą kominiarzy

którzy sprytnie wykręcają się od czyszczenia kominów

Olsztyn podzielony jest na dwa okręgi kominiarskie, które stanowią w zasadzie dochodowe przedsiębiorstwa osób prywatnych. Być może, właśnie dlatego zdarzają się w tej dziedzinie wypadki, które zasługują na bliższe zainteresowanie ze strony odnośnych władz.

Mieszkańcy Kolonij Mazurskiej i Al. Wojska Polskiego, a jesteśmy pewni, że i innych dzielnic miasta, skarżą się w listach do redakcji na stosowany przez kominiarzy system swoistego szantażu.

Po prostu kominiarze zazwyczaj przychodzą około godz. 8 lub 14, to znaczy w porze, kiedy gotuje się śniadania i obiady i kiedy czyszczenie kominów jest z tego powodu niemożliwe, nalegając, aby podpisano im w książeczce kontrolnej, że z obowiązków swych już się wywiązali.

Jeżeli któraś z bardziej, energicznych gospodyń sprzeciwia się temu żądaniu, wiedząc, iż odznacza to rezygnację z oczyszczenia komina do końca miesiąca — kominiarz, nie zważając uwagi na protesty, włazi na dach i zabiera się do czyszczenia. Taki argument z reguły skutkuje. Uległe podpisuje się książeczkę i z nieoczyszczonym kominem czeka się aż do następnego miesiąca.

I zdarza się, że historie takie powtarzają się z rzędu przez parę miesięcy. Nic więc dziwnego, iż przyczyną wielu pożarów jest właśnie zaniedbane oczyszczenie przewodów kominowych.

Dobrze się więc stało, że sprawą taką zainteresowała się również Miejska Rada Narodowa, która najprawdopodobniej wystąpi o cofnięcie koncesji na czyszczenie kominów obu obecnym dzierżawcom, powierzając opiekę nad czystością kominów straży pożarnej, najbardziej tą sprawą zainteresowanej. (b).

Dziś rozpoczyna się rozprawa

o bezprawne wysyłanie Polaków za Odrę

Dziś w godzinach rannych przed olsztyńskim Sądem Okręgowym rozpoczyna się proces **Jana Lipperta, Romana Bołtacza** i **Gustawa Leydinga-Mieleckiego**, oskarżonych o bezprawne wysyłanie za Odrę Polaków miejscowego pochodzenia.

Rozprawie, która odbędzie się w trybie doraźnym, przewodniczyć będzie sędzia **Chełstowski**, przewodniczący wydziału karnego S. O. (ko

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

Teatr im. St. Jaracza — „Archipelag Lenoir", godz. 19.30.

Kino „Polonia" — „Guramiszwili", prod. radz., godz. 16.00, 18.00 i 20.00.

Kino „Mazur" — „800-lecie Moskwy", prod. radz., godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Muzeum na zamku — czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14. **Wystawa** dzieł J. Pankiewicza otwarta codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14 i 16 — 18.

Apteka dyżurna — Pod Kopernikiem, Stalina 34. **Pogotowie Ub. Społ.** (Partyzantów 30) — czynne nocą w godz. 17 — 7, w niedzielę i święta godz. 12 — 16 i 20 — 7. Tel. 21 - 21. **Straż Pożarna** — tel. 22-22.

W ELBLĄGU

Kina. „Bałtyk" — Skarb. **„Mars"** — Noc grudniowa. **Straż pożarna** — tel. 6. **Pogotowie** Ub. Społ. (Bielańska 18) czynne w godz. 20 — 8, tel. 49.

Ogłoszenia DROBNE

HANDLOWE

Kupimy płytki vidia, artykuły młyńskie, gazy. „Młynotechnika", Warszawa, Kopińska 20. 25570-0

Przyjmę wspólnika piekarza lub dzierżawcę. Zgłoszenia: Giżycko, Rolnicza 48. 264-

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Skradziono tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wydane przez Starostwo Powiatowe Lidzbark Warm. na nazwisko Teichert Alojzy zam. w Lidzbarku Warmińskim. 265-1

Zgubiono kartę rejestracyjną zakładu krawieckiego legitymację członk. Cechu Krawców — Olsztyn, i dyplomu mistrzowskiego wyd. w Olsztynie nazwisko Adamus Mieczysław, Olsztyn, Kasprowicza 4b m. 13. 266-1

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Sokołów Podlaski na nazwisko Romańczuk Władysław syn Stanisława, urodz. 1925 r., zam. Biesztynek pow. Reszel. 261-0

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Lidzbark Warm. na nazwisko Chomyj Jarosław syn Jana, urodz. 1922 r., zam. Drewięc pow. Lidzbark K 4-535-0

13 marca przybłąkał się wilk. Wiadomość: Al Warszawska 26. Po trzech dniach uważam za własność. 267-1

B-71367